

PROTOKÓŁ NR XV/16
z sesji Rady Miejskiej w Kamieńsku
z dnia 17 maja 2016 r.

XV sesja Rady Miejskiej w Kamieńsku VII kadencji odbyła się w sali posiedzeń Rady Miejskiej w Kamieńsku w godz. 9⁰⁰ – 13⁵⁰.

Stan radnych 15. Obecnych na sesji 14 radnych.

*Lista obecności radnych stanowi **załącznik Nr 1** do protokołu.*

Na sesję zostali zaproszeni: Burmistrz Kamieńska Bogdan Pawłowski, Sekretarz Gminy – Ryszard Kurman, Skarbnik Gminy – Maria Ozga, Adwokat – Karina Zakrzewska, Kierownik SPZOZ – Bożenna Kubacka, p.o. Dyrektor SZGK w Kamieńsku – Karol Trajdos, Księgowa SZGK w Kamieńsku – Janina Bezulska-Wolna, dr Kazimierz Borkowski – UJK w Kielcach filia w Piotrkowie Trybunalskim, p. Henryk Fornalski – Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo-Uslugowe „Dormag” w Barczkowicach, p. Wojciech Smółka – Prezes FBSerwis, p. Wojciech Iskrzyński – Członek Zarządu FBSerwis Kamieńsk oraz media: „Co Nowego”, „Pomiędzy stronami”, NTL Radomsko.

Ponadto w obradach sesji uczestniczyli: dyrektor FBSerwis Kamieńsk – p. Mężyk Arkadiusz, Prezes OSP Gorzędów – dh Bogdan Niebelski, Naczelnik OSP Gorzędów – dh Marcin Rozpończyk, Kierownik MOPS w Kamieńsku – p. Anna Kułak, p. Adrianna Bińkowska – UJK w Kielcach filia w Piotrkowie Trybunalskim, p. Urszula Nowicz – UJK w Kielcach filia w Piotrkowie Trybunalskim, p. Jarosław Goska – UJK w Kielcach filia w Piotrkowie Trybunalskim.

*Lista obecności gości zaproszonych stanowi **załącznik Nr 2** do protokołu.*

Na sesję zostali zaproszeni również sołtysi z poszczególnych sołectw.

*Lista obecności sołtysów stanowi **załącznik Nr 3** do protokołu*

Proponowany porządek obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Rozpatrzenie wniosków w sprawie zmiany porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu XIV/16 z dnia 31 marca 2016 r.
4. Samorząd terytorialny w ujęciu bezpieczeństwa narodowego – dr Kazimierz Borkowski UJK w Kielcach filia w Piotrkowie Trybunalskim.
5. Informacja dotycząca działalności na terenie Gminy Kamieńsk firm: „FBSerwis Kamieńsk”, „DORMAG” - Barczkowice.
6. Sprawozdanie finansowe SP ZOZ w Kamieńsku za 2015 rok.
7. Sprawozdanie Dyrektora SZGK z wykonania budżetu za 2015 rok.
8. Sprawozdanie Przewodniczących Komisji Stałych.
9. Sprawozdanie Burmistrza z wykonania uchwał i wniosków. Działalność Burmistrza między sesjami.
10. Podjęcie uchwał:
 - 1) w sprawie zmian w budżecie gminy na rok 2016;
 - 2) w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Kamieńsk na lata 2016-2020;
 - 3) w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej imienia dr Mieczysława Kotarbińskiego w Kamieńsku za rok 2015;
 - 4) w sprawie ustalenia wysokości stawki ekwiwalentu pieniężnego za udział członków ochotniczej straży pożarnej w działaniach ratowniczych lub szkoleniu pożarniczym;
 - 5) w sprawie zatwierdzenia taryf za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzenie ścieków oraz wysokości dopłat do 1m³ pobranej wody i 1m³ odprowadzonych ścieków do urządzeń kanalizacyjnych na terenie Gminy Kamieńsk;

- 6) w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy dzierżawy nieruchomości (Koźniewice, nr ewid. 825/5);
- 7) w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy dzierżawy nieruchomości (Koźniewice, nr ewid. 817/2);
- 8) w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości (Gorzędów, nr ewid 634)
- 9) w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości (Barczkowice, nr ewid. 203/2);
- 10) w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości (w Siódemka, nr ewid. 33/3);
- 11) w sprawie zmiany statutu Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Kamieńsku.

11. Wnioski, interpelacje i zapytania radnych.
12. Sprawy różne.
13. Zakończenie obrad.

W załączeniu do protokołu – Zawiadomienie o zwołaniu XV sesji Rady Miejskiej w Kamieńsku z proponowanym porządkiem obrad. **Załącznik Nr 4**

p u n k t 1

Otwarcie posiedzenia.

Otwarcia XV sesji Rady Miejskiej w Kamieńsku VII kadencji dokonał Przewodniczący Rady Jarosław Kozik witając radnych i zaproszonych gości. Na podstawie listy obecności stwierdził, że na stan 15. radnych obecnych jest 14., co stanowi quorum, a więc Rada może obradować i podejmować uchwały.

Przewodniczący Rady zaznaczył, że na dzisiejszej sesji gościmy przedstawicieli OSP Gorzędów, przedstawicieli spółki FBSerwis oraz Pana dr. Kazimierza Borkowskiego i studentów z UJK w Piotrkowie Trybunalskim. Dodał: „Tym bardziej jest mi miło, iż są to osoby, które będą w przyszłości bronić naszego bezpieczeństwa i naszej suwerenności. Jeszcze raz bardzo serdecznie Was witam i dziękuję za przybycie jestem bardzo zaszczycony, że tutaj dzisiaj wśród nas jesteście i czujcie się jak u siebie.” Następnie zamknął punkt 1. i przeszedł do punktu 2. porządku obrad.

p u n k t 2

Rozpatrzenie wniosków w sprawie zmiany porządku obrad.

Do porządku obrad zgłoszono następujące wnioski:

1) Przewodniczący Rady J.Kozik zgłosił wniosek:

- aby punkt piąty przełożyć jako punkt czwarty natomiast punkt czwarty jako piąty.”

Dodał: „Myślę, że tutaj Pan Doktor nie będzie urażony. To potrwa dosłownie chwilę przedstawienie tej informacji. Panowie z Zarządu też mają swoje obowiązki i będą mogli tutaj przedstawić działalność firmy i jeżeli będą jakieś pytania to można zadać.”

2) Burmistrz B.Pawłowski zgłosił wniosek:

- o uzupełnienie porządku obrad o uchwałę w sprawie nabycia nieruchomości gruntowej.

Uzasadził: „Jest to niewielka nieruchomość o pow. 7 arów, położona w obrębie Gałkowice Nowe. Tam mieszkańcy zwrócili się, aby powstał niewielki plac zabaw dla dzieci z tego terenu. Szukaliśmy takiego miejsca i znaleźliśmy koło naszej działki, czyli mamy koło tego dużą swoją działkę, ale warto byłoby jeszcze uzupełnić o działkę sąsiednią wtedy stworzyłby się taki kompleks. I tu jest propozycja zakupu działki 188/2. Wstępnie mogę powiedzieć, że właściciel tej działki wyraża zgodę na sprzedaż. Natomiast, co do ceny, co do szczegółowych warunków to, jeżeli Państwo radni wyrażą zgodę na zakup tej działki to będziemy dalej procedurę prowadzić

żeby tę działkę do zasobów gminnych kupić, właśnie, z przeznaczeniem pod budowę takiego niewielkiego placu zabaw.”

Nie zgłoszono pytań.

Przewodniczący Rady J.Kozik poddał pod głosowanie przyjęcie ww. wniosków;

Ad.1)

Głosowało 14 radnych. „Za” przyjęciem wniosku głosowało 14 radnych. W wyniku głosowania wniosek został przyjęty jednogłośnie.

Ad.2)

Głosowało 14 radnych. „Za” przyjęciem wniosku głosowało 14 radnych. W wyniku głosowania wniosek został przyjęty jednogłośnie.

Więcej wniosków do porządku obrad nie zgłoszono.

Po zmianie porządek obrad przedstawia się następująco:

1. Otwarcie sesji.
2. Rozpatrzenie wniosków w sprawie zmiany porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu XIV/16 z dnia 31 marca 2016 r.
4. Informacja dotycząca działalności na terenie Gminy Kamieńsk firm: FBSerwis Kamieńsk”, „DORMAG” - Barczkowice.
5. Samorząd terytorialny w ujęciu bezpieczeństwa narodowego – dr Kazimierz Borkowski UJK w Kielcach filia w Piotrkowie Trybunalskim.
6. Sprawozdanie finansowe SP ZOZ w Kamieńsku za 2015 rok.
7. Sprawozdanie Dyrektora SZGK z wykonania budżetu za 2015 rok.
8. Sprawozdanie Przewodniczących Komisji Stałych.
9. Sprawozdanie Burmistrza z wykonania uchwał i wniosków. Działalność Burmistrza między sesjami.
10. Podjęcie uchwał:
 - 1) w sprawie zmian w budżecie gminy na rok 2016;
 - 2) w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Kamieńsk na lata 2016-2020;
 - 3) w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej imienia dr Mieczysława Kotarbińskiego w Kamieńsku za rok 2015;
 - 4) w sprawie ustalenia wysokości stawki ekwiwalentu pieniężnego za udział członków Ochotniczej Straży Pożarnej w działaniach ratowniczych lub szkoleniu pożarniczym;
 - 5) w sprawie zatwierdzenia taryf za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzenie ścieków oraz wysokości dopłat do 1m³ pobranej wody i 1m³ odprowadzonych ścieków do urządzeń kanalizacyjnych na terenie Gminy Kamieńsk;
 - 6) w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy dzierżawy nieruchomości (Koźniewice, nr ewid. 825/5);
 - 7) w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy dzierżawy nieruchomości (Koźniewice, nr ewid. 817/2);
 - 8) w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości (Gorzędów, nr ewid 634)
 - 9) w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości (Barczkowice, nr ewid. 203/2);
 - 10) w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości (w Siódemka, nr ewid. 33/3);
 - 11) w sprawie zmiany statutu Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Kamieńsku;
 - 12) w sprawie nabycia nieruchomości gruntowej.
11. Wnioski, interpelacje i zapytania radnych.
12. Sprawy różne.
13. Zakończenie obrad.

Przewodniczący Rady J.Kozik poinformował, że zanim przejdzie do kolejnego punktu porządku obrad chciałby prosić o zabranie głosu przedstawicieli OSP Gorzędów, którzy przybyli na sesję w celu wręczenia Panu Burmistrzowi pewnego odznaczenia, a następnie Pana dr. Borkowskiego, który też ma miłą niespodziankę.

Następnie Przewodniczący Rady oddał głos Prezesowi OSP w Gorzędowie.

Prezes OSP Gorzędów, dh Bogdan Niebelski poinformował, że na wniosek Zarządu Ochotniczej Straży Pożarnej w Gorzędowie Prezydium Zarządu Głównego Ochotniczej Straży Pożarnej w Łodzi przyznaje Burmistrzowi Kamieńska Panu Bogdanowi Pawłowskiemu Złoty Medal „Za Zasługi dla Pożarnictwa”.

Następnie Pan Prezes i Pan Naczelnik OSP Gorzędów, dh Marcin Rozpończyk wręczyli Panu Burmistrzowi Złoty Medal „Za Zasługi dla Pożarnictwa” życząc wszystkiego najlepszego i dalszej owocnej współpracy z jednostkami.

/oklaski/

Burmistrz Kamieńska p. Bogdan Pawłowski podkreślił, że to wyróżnienie jest dla niego bardzo ważne i bardzo za nie dziękuje. Zazaczył, że jednym z głównych zadań samorządu jest bezpieczeństwo a w przypadku takich gmin jak Gmina Kamieńsk jest to bezpieczeństwo związane w dużej mierze z działalnością Ochotniczych Straży Pożarnych, z ich wyposażeniem, z ich funkcjonowaniem. Dodał: „Jesteśmy położeni w szczególnym miejscu, bo na styku trzech powiatów, co nieraz nam utrudnia działalność. Mamy skrzyżowanie „jedyńki” tutaj z drogą Bełchatów-Kamieńsk. To skrzyżowanie, wjazd na trasę, kawałek „jedyńki” krajowej to dla nas też duże wyzwanie, bo tam dzieje się dużo różnego rodzaju wypadków i na naszych strażaków zawsze można liczyć, zawsze dojadą, zawsze pomogą i są bardzo mobilni, za co im dziękuję... Serdecznie dziękuję strażakom z Gorzędowa, że zauważyli to, że trochę gmina im pomaga i że to na ich wniosek jest to dla mnie bardzo duże wyróżnienie. Jeszcze raz bardzo dziękuję i mogę zadeklarować, że jednostki strażackie są dla nas bardzo ważne i będziemy o nie dbać i wspierać w miarę możliwości gminy.”

Następnie głos zabrał dr Kazimierz Borkowski. Podziękował Panu Przewodniczącemu za zaproszenie, po czym powiedział: „Wysoka Rado Panie Burmistrzu, z radością chciałem powiedzieć, że po raz pierwszy mam taką przyjemność i radość, że widzę tę małą ojczyznę, w której Państwo tu mieszkacie, pracujecie, właściwie rządzą. Widzę też, że są Panie i Panowie sołtysi z poszczególnych wsi. To widać jak ważne ogniwo w bezpieczeństwie państwa jest ta mała ojczyzna, w której kieruje Pan Burmistrz. Na szczęście kieruje już po raz drugi, drugą kadencję, to znaczy, że Państwo mu zaufaliście, to znaczy, że jest dobrym gospodarzem a myślę, że o to chodzi w naszej ojczyźnie, że człowiek jak jest postrzegany jako dobry gospodarz to autentycznie dostaje te głosy nie za darmo tylko za swoją pracę. Ja bym nie chciał za dużo mówić, bo rzeczywiście nie chciałbym tu robić wykładów i Państwa zameczać swoją tutaj obecnością, ale chciałbym powiedzieć tylko pięć zdań dosyć istotnych w dziedzinie bezpieczeństwa. To dzisiejsze moje spotkanie to wyłącznie zasługa Pana Przewodniczącego, który rzeczywiście i uczy się i pracuje i służy tej małej ojczyźnie, w której tu Państwo mieszkacie wszyscy i muszę powiedzieć, że nam potrzeba jest w Polsce dzisiaj ludzi, którzy dobrze widzą Polskę nie tylko w przestrzeni tej politycznej. Jak Państwo słuchacie naszych „wybitnych polityków” w cudzysłowie to nam ręce opadają. Dlatego trzeba przyjechać do Kamieńska, trzeba tutaj przywieźć Pana Posła Pana Senatora żeby zobaczyli jak powinno się pracować u podstaw. Tutaj 700 lat Kamieńska to świadczy o tym, że ta praca jest widoczna. Widać to na drogach na ulicach jak ta Polska buduje się przez 700 lat, dlatego też nie ukrywam, że nauka ma swoje priorytety, ale warto żeby połączyć naukę oczywiście z tą pracą w samorządzie lokalnym. U nas mamy tradycję niewielką, dopiero 25-letnią tradycję w samorządzie lokalnym, ale Polska Ludowa nam zabrała trochę tej radości

z rządu - wszystko było to sterowane odgórnie. Na szczęście dzisiaj tutaj widzę po uchwałach widzę po zarządzeniach widzę po dokumentach i protokołach, że Państwo jesteście odpowiedzialnymi ludźmi, że warto w was inwestować. Dlatego to bezpieczeństwo naszego państwa zaczyna się nie od Warszawy nie od Łodzi a zaczyna się właśnie od tych małych gmin od tych małych sołectw po burmistrza do prezydenta włącznie. Dlatego też korzystając z tej miłej sympatycznej atmosfery pozwolę sobie wykorzystać tutaj swoje trzy minuty. Ja tu reprezentuję Ligę Obrony Kraju, jako członek i pozwolę Państwo, że odznaczę Pana Burmistrza Srebrnym Medalem...

Następnie dr Kazimierz Borkowski wręczył Burmistrzowi Kamieńska p. Bogdanowi Pawłowskiemu oraz Przewodniczącemu Rady p. Jarosławowi Kozikowi Srebrny Medal Ligii Obrony Kraju.

Dodał: „Szanowny Panie Przewodniczący pozwoli Pan, że ja w sumie z tym medalem zagapiłem się, ale to moja wina, to się nie powtórzy po raz drugi. Gratuluję Panu, wszystkiego dobrego, Pan też ma srebrny medal także jesteście na równi, jeżeli chodzi o medale. Proszę Państwa, jeszcze jedno słowo, naprawdę myślę, że to są ludzie bardzo aktywni. Sami żeście Państwo dali im kredyt zaufania na drugą kadencję, to świadczy, że mój przyjazd tutaj był celowy. Wszystkiego dobrego życzę Państwu.”

Burmistrz B.Pawłowski: „Może dwa słowa podziękowania... Obronność, co powiedział Pan Doktor, co było jedną z myśli przewodnich jest rzeczą bardzo ważną i powinniśmy o tym pamiętać. To pojęcie się troszkę zmieniło w okresie Polski Ludowej, ludzie się trochę zrazili. Dzisiaj odbudowujemy tę relację właściwą do postaw obronnych, do tego, czym jest ojczyzna, bo to jest bardzo ważne zarówno w tej skali mikro na poziomie gminy jak i w skali makro żeby wiedzieć, jakie tutaj są ważne rzeczy. Może Państwo mnie nie zawsze kojarzą żebym działał w LOK-u, chociaż byłem nauczycielem Przynależności Obronnej przez 14 lat w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Kamieńsku a to niejako zawodowo już wiąże z Ligą Obrony Kraju. Też przez wiele wiele lat, właściwie do czasu powołania mnie na funkcję burmistrza, byłem działaczem Ligi Obrony Kraju w Radomsku, członkiem zarządu powiatowego i tam też troszkę działałem. Także myślę, że tutaj troszkę jest to w jakiś sposób, chociaż częściowo tym zasłużone. Bardzo mi miło za takie wyróżnienie.”

Przewodniczący Rady J.Kozik: „Bardzo dziękuję Panie Doktorze za to wyróżnienie, ale przede wszystkim chciałbym podziękować tutaj wszystkim Paniom i Panom radnym, że razem wspólnie pomagają mi, aby ta nasza mała ojczyzna mogła się rozwijać i mogła czuć się bezpieczna, bo tak jak Pan Doktor powiedział nie możemy kierować się takimi przesłankami, które wynikają z samej góry. Musimy traktować tu naszych mieszkańców nie przedmiotowo tylko podmiotowo. Oni mają być dla nas najważniejsi nie tylko z punktu widzenia socjalnego, finansowego, ale także i bezpieczeństwa. Mają się czuć w tej naszej małej ojczyźnie bezpiecznie... Jeszcze raz Panie Doktorze bardzo dziękuję.”

Następnie Przewodniczący Rady przeszedł do punktu 3. porządku obrad.

p u n k t 3

Przyjęcie protokołu Nr XIV/16 z dnia 31 marca 2016 r.

Przewodniczący Rady J.Kozik oznajmił, że protokół zgodnie ze Statutem Gminy Kamieńsk został wyłożony w biurze Rady. Zgodnie z obowiązującymi procedurami nikt do tego protokołu nie zgłosił żadnych uwag, dlatego przechodzi do głosowania.

Radny F.Stępień: „Ja chciałem się spytać, kto decyduje, co się znajduje w protokole, bo wiele moich wypowiedzi zawsze w każdym jednym protokole nie ma.”

Przewodniczący Rady J.Kozik: „Panie Radny jest Statut, który wyraźnie o tym mówi. Protokół sporządza protokolant i jeżeli do tego protokołu nie ma żadnych uwag to Przewodniczący Rady Miejskiej nie ma obowiązku, aby odsłuchiwać całą płytę. Miał Pan określony czas, który wynika ze Statutu, mógł Pan złożyć te uwagi pisemnie w biurze Rady wtedy przewodniczący na podstawie Statutu odsłuchuje taśmy i albo te uwagi uwzględnia albo nie. Ja nie jestem w stanie teraz Panu odpowiedzieć czy wszystkie Pana wypowiedzi są czy nie ma. Tak to się działo od wielu lat i nie zamierzam tego zmieniać. Tak było od wielu lat, nie wnosił Pan uwag, więc uznaję, że protokół odzwierciedla to, co się działo na sesji w dniu 31 marca 2016 r. W tej sytuacji, jeżeli Pan zgłasza dzisiaj te uwagi nie pozostaje mi nic innego jak poddać ten protokół pod głosowanie. Pan może wyrazić swoją opinię głosując „za”, „przeciw” lub „się wstrzymać.”

Burmistrz B.Pawłowski: „Jeśli można Panie Przewodniczący, bo akurat kwestia protokołowania i kwestia dokumentowania posiedzenia Rady Miejskiej jest jakby w mojej gestii, bo Pani inspektor jest pracownikiem Urzędu Miejskiego i ja za nią odpowiadam i chciałbym aby były jak najlepsze efekty tej pracy. Proszę Państwa, dobrym zwyczajem jest wnoszenie konkretnych uwag, o jakie to wypowiedzi brakuje wtedy możemy sprawdzić wysłuchać i ja uważam, że nic nie stoi na przeszkodzie żeby uzupełnić o te wypowiedzi. Ja zapytam konkretnie, o jakie wypowiedzi chodzi Panie Radny?”

Radny F.Stępień: „Na przykład dzierżawy tego Pana, który tam z Pytovic chciał wydzierżawić pole...”

Burmistrz B.Pawłowski: „W którym punkcie Pan by widział możliwość uzupełnienia o swoje wypowiedzi?..

Radny F.Stępień: „No teraz to jeszcze wiele rzeczy, które teraz troszeczkę się zapomniało...”

Burmistrz B.Pawłowski: „Najlepiej jakby wskazać konkretnie taką i taką wypowiedź proszę o uzupełnienie a wtedy odsłuchujemy taśmy...”

Radny F.Stępień: „Panie Burmistrzu ja tylko zadaje pytanie, chciałem odpowiedź. Kiedyś było tak, że Pan się domagał przecinaczka w protokół...”

Przewodniczący Rady J.Kozik: „Jeżeli Pan Radny sobie życzy to ja mogę odłożyć to głosowanie tutaj...”

Radny W.Wasiński: „Ale tu jest chyba przepis jakiś?! Jest ustawa i koniec.”

Adwokat Karina Zakrzewska: „Tak, ze Statutu wyraźnie wynika...”

Przewodniczący Rady J.Kozik: „No mówię jest procedura określona. Ja nie chcę tutaj wychodzić przed szereg. Przejdźmy do głosowania.” Następnie Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie przyjęcie protokołu Nr XIV z dnia 31 marca 2016 r. Głosowało 14 radnych. „Za” przyjęciem protokołu głosowało 13 radnych, 1 radny głosował „przeciw”. W wyniku głosowania protokół został przyjęty.

W związku z wyczerpaniem punktu 3. Przewodniczący Rady przeszedł do punktu 4. porządku obrad.

p u n k t 4

Informacja dotycząca działalności na terenie Gminy Kamięńsk firm: „FBSerwis Kamięńsk”, „DORMAG” – Barczkowice.

W związku z ww. punktem na sesję przybyli przedstawiciele FBSerwis w osobach: p. Wojciech Smółka – Prezes FBSerwis, p. Wojciech Iskrzyński – Członek Zarządu FBSerwis Kamięńsk, p. Arkadiusz Wężyk – dyrektor FBSerwis Kamięńsk oraz właściciel PPHU „Dormag” w Barczkowicach – Pan Henryk Fornalski. Ponadto w związku z omawianym zagadnieniem przybyli przedstawiciele pracowników PPHU „Dormag” w Barczkowicach.

Przewodniczący Rady J.Kozik poprosił o zabranie głosu przedstawicieli Spółki FBSerwis.

Jako pierwszy głos zabrał Prezes Zarządu FBSerwis p. Wojciech Smółka. Podziękował Panu Burmistrzowi i Panu Przewodniczącemu za zaproszenie na dzisiejszą sesję następnie powiedział: „Fajnie, że możemy się przedstawić i pokazać, dlatego że w Gminie Kamięńsk działalność naszej firmy już trwa od początku tego tysiąclecia. Jak Państwo wiedzą zajmujemy się głównie składowaniem odpadów natomiast w zeszłym roku spółka dokonała dużego przełomu budując instalacje do przetwarzania odpadów komunalnych. Ja jeszcze chciałem przedstawić, że mną razem jest drugi członek zarządu Wojciech Iskrzyński i jest nowy dyrektor zakładu Pan Arkadiusz Mężyk – pracuje u nas chyba od półtora tygodnia. Jeżeli Państwo będziecie chcieli o coś zapytać oczywiście jesteśmy do dyspozycji. Tak jak powiedziałem, w zeszłym roku w dużej mierze dzięki funduszom z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej wybudowaliśmy instalacje do przetwarzania odpadów komunalnych o wydajności 120 tysięcy ton na rok, której głównym celem jest doprowadzenie do ograniczenia ilości odpadów składowanych - zgodnie z tym jak prawodawstwo unijne idzie i jak kieruje gospodarka odpadami. Instalacja jest uruchomiona od ub. roku. W tym roku możemy powiedzieć, że już działa na pełną wydajność. My mniej więcej przyjmujemy do naszej instalacji różnego typu odpadów komunalnych około 14-16 tysięcy ton miesięcznie. To jest taka ogólna informacja. Jak Państwo wiedzą zatrudniamy głównie pracowników z Gminy Kamięńsk (na ponad 35 pracowników 31 to są mieszkańcy Gminy Kamięńsk). Zgodnie z prawem, zgodnie z ustaleniami, regulujemy wszelkiego typu daniny publiczne: płacimy podatki, płacimy opłaty marszałkowskie, z których część potem trafia do gminy, płacimy opłaty dzierżawne, opłaty za najem, no i współpracujemy z gminą, która jest naszym partnerem. Jak Państwo wiecie macie 20% udziałów w naszej spółce. Współpraca mogę powiedzieć z perspektywy niedawnej, dlatego że nastąpiła dość duża zmiana, jeżeli chodzi o kapitał spółki, mianowicie 28 stycznia udziały spółki Amest Sp. z o.o. zostały kupione przez firmę FBSerwis SA (Spółka Akcyjna), której ja jestem przedstawicielem w Zarządzie. Oprócz tego, że pełnię funkcję Prezesa Zarządu tutaj FBSerwis Kamięńsk, bo tak się firma nazywa od niedawna, jako że jesteśmy większościowym właścicielem to pełnię również funkcję Prezesa Zarządu w spółce FBSerwis Dolny Śląsk (gdzie mamy 100% udziałów) i jestem również Członkiem Zarządu odpowiedzialnym za linię biznesową związaną z gospodarką środowiskową w firmie FBSerwis S.A. FBSerwis S.A. – to taki właściwie *džoin wenczer (joint venture)*, bo właśnie dużych firm. Jedną z tych firm, która posiada udziały większościowe w naszej firmie FBSerwis S.A. to jest firma Ferrovial – bardzo duża hiszpańska firma właściwie międzynarodowe konsorcjum w tej chwili. A drugim partnerem jest firma Budimex. Chyba najlepiej stojąca na polskim rynku firma budowlana. To mniej więcej tyle. Jeżeli są pytania to chętnie odpowiemy.”

Przewodniczący Rady J.Kozik: „Bardzo dziękuję Panie Prezesie... Jeżeli są jakieś pytania to proszę bardzo. Dodam, iż przedstawiciele spółki zostali zaproszeni także na wniosek Pana Mariana Kopcika. Niestety zdarzyło się tak, że Pana Radnego dzisiaj nie ma, ale to ani z mojej ani z jego winy, miał zaplanowany dużo wcześniej urlop. Ale oczywiście jesteśmy zaszczyceni, że Państwo są, ponieważ jest to także w naszym interesie, aby informacje na temat tej spółki posiadać.

Także zachęcam, jeżeli są jakieś pytania żeby potem nie było niedomówień, że coś nie zostało powiedziane lub przekłamane.”

Radny W.Wasiński: „Pan wspomniał, że kupiliście udziały Amestu. Czy wykupiliście całość 100% czy jeszcze jest też udziałowcem Amest?”

Prezes Zarządu FBSerwis p. Wojciech Smółka: „Spółka ma oczywiście 100% udziałów i w tych stu procentach 20% posiada Gmina Kamieńsk a 80 % posiadała Amest, która odsprzedała nam te udziały. Ale my ze sobą tak naprawdę współpracujemy, dlatego że przygotowujemy się do wprowadzenia naszych służb księgowych, marketingowych, personalnych, itd., także współpracujemy ciągle. Na przykład, księgowe jeszcze chyba będą do końca czerwca prowadzone przez księgowe ze spółki Amest z Warszawy. Ja myślę, że współpraca się układa bardzo dobrze z nimi. Oni mają jeszcze swoje interesy związane z innymi swoimi spółkami. I generalnie jesteśmy partnerami w tej samej transakcji. Jeszcze chciałbym dodać jedną rzecz, dlatego że my właściwie kończymy, myślę, a skończymy na przełomie przyszłego roku 2017 i 2018, zapewnianie kwatery, która została z poprzednich jak gdyby inwestycji spółki i planujemy uzyskać pozwolenie zintegrowane i prawdopodobnie w przyszłym roku zaczniemy proces budowy kolejnej kwatery, która będzie miała prawdopodobnie około 2 milionów metrów sześciennych. Mamy na to oczywiście pozwolenie na budowę mamy na to wszystkie już posiadane zgody mamy pod to teren. No i to jest to o tyle istotne, że – po pierwsze – zapewnia stabilny rozwój na następne lata zarówno dla nas jak i ewentualnie możliwość partycypacji w tym przedsięwzięciu Gminie Kamieńsk, dlatego że z tego, że my składujemy Państwo, jako Gmina macie określone profity.”

Radny F.Stępień: „A jaka jest planowana ilość przywożenia odpadów? Bo tutaj ostatnio gazeta łódzka pisała, że Łódź się szykuje do zwożenia śmieci na wysypisko Kamieńsk. Czy będą jakieś ograniczenia czy normy?”

Prezes Zarządu FBSerwis p. Wojciech Smółka: „Zgodnie z prawem my możemy składować tylko określone rodzaje odpadów. Kiedyś to składowisko składowało w głównej większości odpady o kodzie 200301 – dodam, że to są odpady zmieszane komunalne, czyli takie, jakie się odbiera z kubłów niewysegregowane – i te odpady tutaj trafiały na to składowisko. Tu były w odpowiedni sposób deponowane, ubijane, przesypywane, rekultywowane, odgazowywane na samym końcu i w odpowiedni sposób dogłądane przez nas czy moich poprzedników, dlatego że każde składowisko podlega przez 30 lat po zamknięciu (nawet po rekultywacji) bardzo poważnym rygorom ze strony tego, który jest właścicielem tego składowiska dzierżawcą czy też właścicielem gruntów (zależy jak się to ureguje w prawie). Czyli przez 30 lat trzeba wywozić odcieki, trzeba to wszystko monitorować, sprawdzać tzw. piezometry czy nie ma zanieczyszczeń, sprawdzać czy czasa się gdzieś nie przebiła, itd., itd. I dopiero po tym czasie właściwie składowisko uznaje się, że jest już bezpieczne. My, ponieważ jesteśmy firmą raczej myślącą o biznesie i mając w perspektywie zakup tych 80 udziałów, czyli większościowy udział w firmie Amest Kamieńsk na ówczas również wystartowaliśmy w przetargu na obsługę polegającą na odbieraniu i zagospodarowaniu odpadów w mieście Łódź i wygraliśmy jeden z sektorów. Z tego sektora odbiera się około 45 tysięcy ton odpadów rocznie, ale tylko część zakładamy trafi na nasze składowisko a właściwie na naszą instalację mechaniczno-biologicznego przetwarzania odpadów. I to się już dzieje. Ten artykuł, który się pojawił – chciałbym Państwo uświadomić – tam jest pewna, jakby to powiedzieć, Prezes MPO (Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania) postanowił ujawnić swój sposób działalności i teraz chce wszystkich przestraszyć. Straszy również mieszkańców Łodzi dokładnie tam w tym artykule, bo przecież ten artykuł powstał po piśmie, które Pan Prezes był uprzejmy napisać do różnych dziennikarzy, że odpady w Łodzi zdrożają. To jest oczywiście absurdalne stwierdzenie, dlatego że my już od miesiąca tam wozimy i nasza oferta była niższa od poprzednich łącznie z zagospodarowaniem, więc to oczywiście nie jest prawdą. My zgodnie z pozwoleniami możemy

przywieźć na naszą instalację 120 tysięcy ton odpadów i ani grama więcej. Oprócz tego możemy przywieźć odpady bezpośrednio do składowania, ale to są odpady innego typu, zwykle takie odpady, które zgodnie z prawem od 1 stycznia ich wartość opałowa a właściwie ich ciepło spalania nie może być wyższe niż 1 MJ/kg. To oznacza, że wszystkie odpady, które kiedyś były składowane teraz praktycznie składowane być nie mogą. Muszą najpierw ulec przetworzeniu i ustabilizowaniu i to my robimy na naszej instalacji. Także proszę się nie obawiać my jesteśmy po prostu na tyle poważną firmą, że nie pozwolimy sobie na przekroczenie naszych pozwoleń. Jeżeli uznamy, że jest to biznesowo dobre będziemy występować o większe pozwolenie natomiast w tej chwili te 120 tysięcy ton to jest naszym zdaniem akurat.”

Pan Henryk Fornalski – właściciel PPHU „Dormag” w Barczkowicach: „Ja bym, chciał wiedzieć ile do tej pory jest zdeponowanych odpadów w Pańskiej firmie?”

Prezes Zarządu FBSerwis p. Wojciech Smółka: „Mogę Panu odpowiedzieć, ale za chwileczkę, bo muszę spojrzeć do komputera. Nie pamiętam w tej chwili, to jest historia nie moja”

Pan Henryk Fornalski – właściciel PPHU „Dormag” w Barczkowicach: „Myślałem, że przejmując firmę Amest jesteście zorientowani.”

Prezes Zarządu FBSerwis p. Wojciech Smółka: „No jesteśmy, tylko wejdę do komputera i Panu podam w przerwie. Dobrze?”

Radny W.Tarnowski: „Czy oprócz samego składowiska planują Państwo jakieś inwestycje na terenie tym przeznaczonym pod składowisko?”

Prezes Zarządu FBSerwis p. Wojciech Smółka: „My cały czas planujemy różnego typu inwestycje mniejsze lub większe. Na pewno kupujemy jakiś tam drobny sprzęt w tej chwili, na pewno będziemy wykonywali oprócz składowiska drugą część biologii, dlatego że nam te 120 tysięcy to jest to, co możemy skierować na instalację mechaniczną, czyli na tę bramę. Natomiast częściowo widzimy, że będziemy potrzebowali (i na to mamy pozwolenie, na to mamy wszystkie zgody, jest to wpisane w Wojewódzkim Planie Gospodarki Odpadami) będziemy właściwie zwiększać jeszcze o 80-90% wydajność części biologicznej, czyli to, co w tej instalacji. W naszym przypadku ta technologia polega na tym, że to są takie betonowe bunkry z zamykanymi szczelnie drzwiami z doprowadzeniem w kwalifikowany sposób powietrza poprzez specjalne otwory w dnie z wentylatorami odciągowymi, które powodują właśnie stabilizację odpadów. I tego mamy w tej chwili na jakieś dwadzieścia parę tysięcy ton a chcemy zwiększyć jeszcze chyba do 35 tysięcy.”

Radny W.Tarnowski: „A czy w związku z tym będą jakieś dodatkowe zatrudnienia?”

Prezes Zarządu FBSerwis p. Wojciech Smółka: „Myślę, że tak. Akurat tutaj jest potrzebna większa obsługa, więc należy się takiego czegoś naszym zdaniem spodziewać.”

Radny W.Kowalski: „Jeśli chodzi o udziały procentowe to firma hiszpańska czy polska ma większe w tej spółce?”

Prezes Zarządu FBSerwis p. Wojciech Smółka: „51% ma Ferrovial, który tak naprawdę jest również właścicielem większościowym Budimexu, dlatego że Budimex wiele lat temu właśnie Ferrovial Agroman (to jest jedna z dywizji Ferroviała) postanowił odsprzedać swoje większościowe udziały i chyba dobrze na tym wyszedł, bo z informacji, które są oficjalne Budimex ma w tej chwili portfel zamówień na 9 miliardów złotych, czyli przed sobą ma zamówienia na 9 miliardów złotych. No to o czymś świadczy.”

Burmistrz B.Pawłowski: „Jeśli można w uzupełnieniu paru informacji... Pan Wojciech Iskrzyński jest przedstawicielem Gminy Kamieńsk w Zarządzie. W tej chwili Zarząd jest 2-osobowy (w firmie Amest był 3-osobowy) i Gmina Kamieńsk ma swojego przedstawiciela tutaj. Jeżeli chodzi o Radę Nadzorczą, której uprawnienia trochę w nowej sytuacji zmalały był Pan Paweł Breszczyński. W momencie sprzedaży akcji przez firmę Amest firmie FBSerwis zrezygnował z pełnienia tej funkcji i w tej chwili procesujemy jakby nową osobę do Rady Nadzorczej. Jest propozycja Pana Jakuba Zacharewicza, prawnika, który w tej roli prawdopodobnie będzie występował i z tego co wiem jest na etapie wprowadzania do KRS-u. Tak wyglądają nasi przedstawiciele. Natomiast w uzupełnieniu tego, co Pan Prezes powiedział pozwolę sobie na pewne uwagi. Jeżeli chodzi o ilość składowanych odpadów mamy teraz sytuację o tyle dobrą, że jest zakład do przetwarzania tych odpadów i ten zakład jakby ogranicza ilość śmieci, które mogą dotrzeć do składowania, dlatego że dzisiaj śmieci z wyjątkiem tylko niektórych sytuacji nie mogą być bezpośrednio przywożone i składowane jak to było przez wiele lat. I przypomnę, że lata 2004, 2005, 2006 to są ilości składowane na Kąsiu w granicach od 6 tysięcy ton rocznie do 300 tysięcy ton. Natomiast ostatnie lata to jest to w granicach 100-120 tysięcy ton, mimo że nie było zakładu. Jeżeli jest zakład to w tej chwili ogranicza ilość odpadów, które mogą być składowane na składowisku, co z punktu widzenia gminy jest bardzo dobrą rzeczą, bo gminom nie zależy żeby było jak najwięcej składowanych odpadów tylko zależy żeby jak największy był odzysk i jak największe dochody z podatków i innych opłat, chociażby opłaty marszałkowskiej, i przede wszystkim zależy nam na tym żeby składowanie było bezpieczne.”

P. Wojciech Iskrzyński – Członek Zarządu FBSerwis Kamieńsk: „W uzupełnieniu wypowiedzi Pana Burmistrza i do tego pytania odnośnie składowanych odpadów od początku roku powiem, że od stycznia do marca 2016 składowanych jest 11 tysięcy ton odpadów na 31 tysięcy ton przetworzonych, czyli dostarczonych na składowisko.”

Burmistrz B.Pawłowski: „Jeszcze w uzupełnieniu może powiem, że Państwo mogą mieć też takie obawy, takie drobne pytanie do Pana Prezesa, bo Pan Dyrektor jest bardzo krótko...”

Dyrektor FBSerwis Kamieńsk – p. Mężyk Arkadiusz: „Chciałbym się przedstawić. Będę teraz do Państwa dyspozycji praktycznie 24 godziny na dobę. Także jestem cały czas na instalacji jak są jakieś pytania wątpliwości zawsze można podejść rozwiązać wątpliwości porozmawiać. Zapraszam, jestem do Państwa dyspozycji.”

Burmistrz B.Pawłowski: „Ja bym miał takie proste pytanie do Pana Prezesa – stan zatrudnienia – bo tutaj było pytanie o ilość osób, które mogą być w perspektywie zatrudnione. Jak się zwiększył stan zatrudnienia przez powstały zakład, jaka jest forma umowy?”

Prezes Zarządu FBSerwis p. Wojciech Smółka: „Tak jak powiedziałem mamy 35 osób z tego 31 osób to są mieszkańcy Gminy Kamieńsk i dla nas jedyną z niewielkimi wyjątkami w jakiś super przypadkach jest umowa o pracę. Nie idziemy w umowy zlecenia. To się zdarza bardzo rzadko.”

Burmistrz B.Pawłowski: „Czy to są umowy czasowe czy na czas nieoznaczony?”

Prezes Zarządu FBSerwis p. Wojciech Smółka: „Zwykle to robimy w ten sposób, że jak mamy pracownika nowego to zatrudniamy go na okres próbny, na przykład, Pan Dyrektor tak jest zatrudniony. Jak się sprawdzi jest umowa na czas określony później na czas nieokreślony. Jak Państwo wiedzą ostatnio zmieniły się trochę przepisy i w związku z tym na czas określony może być...”

Przewodniczący Rady J.Kozik: „Stan na dzień dzisiejszy, jeżeli chodzi na umowy na czas nieokreślony to jest większość? Jak to wygląda?”

Prezes Zarządu FBSerwis p. Wojciech Smółka: „Ja mogę powiedzieć tak, że pracuję tam kilka miesięcy i chyba musieliśmy wymienić dwóch pracowników. Nazywam to wymienić, bo popełnili grzech alkoholowy bardzo mocny. W związku z tym my nie możemy sobie na to pozwolić, ponieważ my tam operujemy jednak zagrożeniami pożarowymi zagrożeniami wybuchowymi, więc po prostu trzymanie tego typu ludzi jako pracowników to jest narażanie innych przede wszystkim. No, nie wiem, może 2-3 osoby mają umowy na czas krótszy niż nieokreślony.”

Więcej pytań nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady J.Kozik podziękował przedstawicielom FBSerwis za przybycie i udzielenie informacji. Następnie ogłosił 10 minut przerwy.

/przedstawiciele FBSerwis opuścili salę obrad – godz. 9⁵⁵/

Po przerwie (w godz. 9⁵⁵–10⁰⁵) Przewodniczący Rady wznowił obrady i przeszedł do kontynuacji punktu 4. O zabranie głosu poprosił Pana Henryka Fornalskiego – właściciela PPHU „Dormag” w Barczkowicach.

Pan Henryk Fornalski podziękował Panu Przewodniczącemu za zaproszenie, następnie powiedział: „Firmę prowadzę od 77’ roku... Ponieważ jestem właścicielem nieruchomości rolnych na terenie Gminy Kamieńsk, więc część tych terenów od 2007 (albo 2006) roku do 2015 roku wynajmowałem innym firmom, które na tym terenie prowadziły działalność związaną z gospodarką odpadami. Ja na terenie swoich nieruchomości prowadzę działalność związaną z gospodarką odpadami od kwietnia 2015 r. Moja działalność jest troszeczkę inna niż działalność firmy FBSerwis, ponieważ ja zajmuję się tylko zbieraniem i sortowaniem odpadów pochodzących ze zbiórki selektywnej, czyli nie odpadów komunalnych tylko odpadów, które Państwo wystawiacie w workach z napisem plastik. Tych odpadów od około 70 do 80% po sortowaniu przekazywane jest recyklerom, którzy je przerabiają na regranulat ewentualnie na wyroby gotowe. Resztę odpadów tzw. balast, który nadaje się na produkcję paliwa alternatywnego do cementowni przekazywany jest firmom, które te paliwa produkują. Obecnie zatrudniam około 30 ludzi i myślę o dalszym rozwoju firmy, mianowicie iść w kierunku recyklingu, tzn. by te odpady, które ja zbelowane sprzedaję recyklerom żeby je przerabiać na miejscu. To jest dla mnie lepszy wynik ekonomiczny. W związku z tym, wiąże się to też z tym, że zatrudniłbym jeszcze przynajmniej 10-15 osób. Jednak zapisy w planie zagospodarowania przestrzennego ograniczają, a wręcz uniemożliwiają, mi pójście w rozwój firmy. Mianowicie jest zapis taki, że mam zakaz odzysku, a odzysk to jest właśnie mielenie granulowanie i wyrób artykułów z odpadów. I sytuacja jest taka, że ten zapis po prostu uniemożliwia mi rozwój firmy. I teraz zastanawiam się nad taką sytuacją albo radni, którzy odwiedzili moją firmę bodajże dwa albo trzy tygodnie temu zmieniają zapis w planie zagospodarowania przestrzennego żeby nie było zakazu odzysku (może być zakaz składowania, bo ja odpadów nie składuję, ponieważ odpady, które do mnie wjeżdżają w całości wyjeżdżają także ja nie mam składowiska odpadów tylko mam sortownię). I jeśli ten zapis będzie zmieniony wtedy mam szansę skorzystać z dotacji, z której jeszcze można skorzystać celem dalszego rozwoju firmy. A jeśli nie to będę zmuszony po prostu jeszcze ograniczyć tą działalność, którą prowadzę. I tak to wygląda, i dlatego moja obecność tutaj. Chciałem usłyszeć, jakie jest stanowisko radnych czy podejda do tego tematu jakoś z rozsądkiem i poważnie czy po prostu powiedzą nie, bo nie.”

Przewodniczący Rady J.Kozik zapytał czy są jakieś pytania? Następnie otworzył dyskusję.

Radny F.Stępień: „Zadam pytanie jak poprzedniej firmie. Na jakich warunkach są zatrudniani pracownicy, na jakich umowach?”

P. Henryk Fornalski – właściciel PPHU „Dormag”: „Pracownicy są zatrudniani w większości na umowach zlecenie. Zresztą uważam, że to nie ma dużego znaczenia, ponieważ zarobki na umowach zlecenie i zarobki na umowach o pracę mniej więcej są takie same.”

Burmistrz B.Pawłowski zapytał, na jakiej umowie Pan Prezes wołałby pracować?

P. Henryk Fornalski – właściciel PPHU „Dormag” odpowiedział: „Mnie by było wszystko jedno, żeby zarobić jak najwięcej.”

Burmistrz B.Pawłowski: „A pracownikom też jest wszystko jedno?”

P. Henryk Fornalski – właściciel PPHU „Dormag”: „No nie wiem, niech Pan zapyta pracowników. Jeszcze dokończę moją odpowiedź na Pana pytanie. Większość pracowników pracuje na umowę zlecenie, ale umowa zlecenie jest odnawiana i jeżeli pracownik wykaże się przez dłuższy okres czasu, że nadaje się jest solidny to wtedy podpisuję z nim umowę o pracę.”

Radny F.Stępień: „A ile w tej chwili jest na umowę na stałe?”

P. Henryk Fornalski – właściciel PPHU „Dormag”: „Na stałe kilka osób a ogólnie około 30 osób. A to są umowy zawierane na okres roku bodajże i później odnawiane.”

Radny F.Stępień: „Pan chce się rozwijać tylko – takie pytanie – kiedyś tam w planach była budowa drogi dojazdowej od drogi 91, to już kupę lat temu i to nie powstało? Bo tutaj chodzi o to, że praca oczywiście jest firma niech zatrudnia, tylko, że część mieszkańców też się teraz troszeczkę bulwersuje, bo jeżdżą Tir-y po naszych drogach. Przez tą wieś jeżdżą Tir-y, tę drogę rozjeżdżają. To są potężne samochody. Taki zestaw, który jedzie to ma około 40 ton. No i ta droga siada i ludzie też się złością, bo takie potężne samochody przez taką wąską ulicę jeżdżą. I jak Pan to widzi w przyszłości, jeżeli Pan by chciał tę firmę rozwinąć i dowozić te odpady?”

P. Henryk Fornalski – właściciel PPHU „Dormag”: „Jeżeli chodzi o drogę, o której Pan wspomniał rzeczywiście ta droga miała być robiona na mój koszt do krajowej drogi 91. Pierwsze pismo, które skierowałem do Pana Burmistrza to było z 12 lipca 2011 r. Później prowadziliśmy z Panem Burmistrzem korespondencję w jedną i w drugą stronę, m.in. Pan Burmistrz zażądał ode mnie kosztorysu. Ja ten kosztorys dałem. Zażądał ode mnie firm, które, bo ja chciałem wprowadzić do budowy drogi inne elementy takie bardziej nowoczesne. W każdym razie etap końcowy to był taki, droga miała kosztować 426 tysięcy złotych ja chciałem z własnych środków te drogę pobudować i ostatnie pismo, które dostałem od Pana Burmistrza mówi: *W związku z Pana pismem informujemy, że w związku z panującymi obecnie warunkami pogodowymi nie jest możliwe przeprowadzenie wizji lokalnej w terenie w celu określenia technologii oraz prac z zakresu koniecznej do wykonania pracy przy modernizacji drogi.* I to pismo dostałem 20 lutego 2012 roku. Do tej pory nie mam żadnej odpowiedzi czy Pan Burmistrz, radni, obejrżeli tę drogę czy się zdecydowali. Teraz wracając... Pan radny Stępień mówi o samochodach dużych, które jeżdżą po wąskiej drodze drogę rozjeżdżają i w związku z tym są kłopoty. Ja Panu powiem, zależy jak droga jest zbudowana ona może wytrzymać 10 samochodów dziennie a może wytrzymać 5 samochodów. Poza tym do mnie do firmy dziennie średnio przyjeżdża jeden Tir także to nie jest jeżdżenie...”

Radny F.Stępień: „Ja tam mieszkam, ja tam widzę troszeczkę, kto przejeżdża.”

P. Henryk Fornalski – właściciel PPHU „Dormag”: „I uważa Pan, że tam jest zatłoczenie ciężarówymi samochodami?”

Radny F.Stępień: „Ta droga jest dobrze zrobiona, ale nie jest przygotowana na takie tonaże, bo to jest droga wiejska, która, po prostu ludzie tylko tam mieszkają. Nie było w zamiarach żeby puścić takie potężne samochody. Tak mi się wydaje. No, bo mieszkańcy jeden nie ma nic przeciwko temu, tylko, że po prostu przeszkadza im to, bo to jest hałas. W nocy też te samochody jeździły swego czasu. Może nie za Pana kadencji, ale wcześniej...”

P. Henryk Fornalski – właściciel PPHU „Dormag”: „No jeździły i do tej pory nie było żadnych problemów ze strony ludzi...”

Radny F.Stępień: „Także nie o to chodzi tylko mówię w razie czego jak się firma będzie rozwijała, jakie są zamiary puszczenia tego transportu? Żeby nie przez tę ulicę Mickiewicza.”

P. Henryk Fornalski – właściciel PPHU „Dormag”: „Więc już Panu powiedziałem o drodze, która miała być zbudowana i nie została zbudowana. No w ten sposób zrezygnować z inwestora, który chce wydać 400 tysięcy na budowę drogi? Nie wiem jak na to patrzeć.”

Burmistrz B.Pawłowski: „Myślę, że tutaj troszkę inaczej rozumiemy tą działalność tej firmy w Barczkowicach. To, co mówimy o drodze, że ta droga się niszczy to my mówimy – rozumiem, że Pan Radny mówi – o asfaltowym odcinku, bo tam dalej to jest jeszcze inna rzecz. Więc mówimy o odcinku asfaltowym. Proszę zobaczyć jak wyglądają zawory do wody jak wyglądają inne elementy? One są powgniatane powciskane popękane od nadmiernego tonażu. I teraz trzeba już zadać pytanie, z czego tę drogę trzeba zbudować żeby takich sytuacji nie było żeby wytrzymało takie obciążenie, bo to jest realne obciążenie, które my widzimy od kilku lat, które tam się pojawiło? Co do ilości samochodów to może ja mam pecha, bo nie tak dawno jeszcze tą drogą przynajmniej 3-4 razy dziennie jeździłem i o różnych porach dnia i nocy i tego TIR-a to mijałem przynajmniej 2 razy dziennie. Natomiast proszę Państwa żebyście Państwo zrozumieli też tę sytuację, spojrzeli od innej strony, bo tutaj jest tak przedstawione, że przyszedł przedsiębiorca, który chce wybudować drogę za 400 tysięcy a gmina mówi nie. Ja troszkę inaczej to postrzegam i za chwilę z punktu historycznego jak ja to widzę bym powiedział. Natomiast wróć jeszcze do tego żeby nie było wątpliwości, bo rozumiem, że te kilka Pań, które dzisiaj tu są są z Panem Prezesem?”

P. Henryk Fornalski – właściciel PPHU „Dormag”: „Tak, jeśli mogę odpowiedzieć, przekazałem ludziom, którzy u mnie pracują o sytuacji, co będzie rozpatrywane na sesji Rady i powiedziałem, jeśli chcecie przyjdźcie, jeśli nie to nie. No i część przyszła.”

Burmistrz B.Pawłowski: „I rozumiem, że ma dzisiaj w pracy wolne płatne. Czy bezpłatne?”

P. Henryk Fornalski – właściciel PPHU „Dormag”: „Nie, płatne...”

Burmistrz B.Pawłowski: „Myślę, że pod tym względem Państwo jesteście dużo lepsi niż poprzednia firma, bo poprzednia firma gdyby tu chcieli przyjść pracownicy posłuchać o tym, co się dzieje, co mówimy o firmie to myślę, że tam szefostwo by się nie zgodziło, bo ludzie są potrzebni na zakładzie. – To jest jedna rzecz. – Żebyśmy się dobrze zrozumieli. Ja bym był bardzo chętny, jeżeli powstają zakłady, jeżeli powstają miejsca pracy, jeżeli osoby tam mogą pracować. Natomiast trzeba by było zapytać, jaki to jest rodzaj pracy, jaki jest rodzaj umowy? To nie jest wszystko jedno, jaka jest umowa. Gmina też przyjmuje pracowników tyle ile możemy, a

nawet więcej niż możemy, bo wspomagamy się tutaj biurem pracy, chociaż coraz trudniej, ale gdybym ja zadał pytanie czy Pan Pani chce pracować na umowę o pracę czy umowę zlecenie to mnie przynajmniej by odpowiedziano, że chce pracować na umowę o pracę. Bo każdy z nas myśli, że chciałby pracować na umowę o pracę...

Radny F.Stępień: „A że z pracą ciężko to się wykorzystuje.”

Burmistrz B.Pawłowski: „Tak. To jest jeszcze problem, że jest to towar dzisiaj bardzo deficytowy i tutaj części społeczeństwa bardzo zależy na tym żeby tę pracę dzisiaj mieć. Po drugie – nie wiem czy to jest utajnione czy nie, ale też niektórzy pracownicy przychodzą i ze mną rozmawiają, jaka tam jest praca, jakie tam są umowy. I też bym zapytał czy to są umowy na takie kwoty, nie wiem, 2-3 tysiące brutto czy to są mniejsze kwoty? Bo być może ci pracownicy mówią mi. Ja się dziwię, ja nie mogę zaglądać im w umowy czy nawet nie chcę, bo to jest pomiędzy pracownikiem a pracodawcą, ale myślę, że Panie, które tutaj są wiedzą, jakie to są kwoty. Czy są płacone systematycznie te kwoty, w jakich to jest warunkach pracy? Ja bym był za tym żeby każdy pracował na dobrej umowie na dobrych warunkach, bo na tym chyba wszystkim zależy. To żeby była jasność, że jeżeli będzie Pan tworzył normalne miejsca pracy w normalnych warunkach w normalnej firmie w dobrej firmie to wszyscy chyba jesteśmy (i radni tutaj i ja) jesteśmy za tym żeby takie działania wspierać. Natomiast, jeżeli chodzi o drogę to ja widzę to troszkę inaczej. Pan mówi rok 2011 to się rozpoczęło. Ja przypomnę, że Pan działalność ma parę lat później, czyli Pan chciał tę drogę budować znacznie wcześniej niż Pan tutaj zaczął działalność. Ale z tego, co ja pamiętam to chodziło o drogę nie do firmy, w której się odzyskuje śmieci tylko do firmy do żwirowni, bo stamtąd żeby wydobywać żwir i go wywozić to musiała być dobra droga. I o tej drodze żeśmy rozmawiali z tego co pamiętam. Nie mylmy tych dwóch pojęć, że droga do firmy Pamar i droga do żwirowni, bo Pan ma bardzo duże pokłady żwiru w terenach Barczkowic. One są przygotowane do eksploatacji, wszystkie pozwolenia z gminy, jakie były potrzebne Pan otrzymał, nikt Panu nie robił żadnych problemów i może Pan dzisiaj rozpocząć działalność żwirowni na dużą skalę...

P. Henryk Fornalski – właściciel PPHU „Dormag”: „No nie, nie mogę, ponieważ nie mam drogi dojazdowej.”

Burmistrz B.Pawłowski: „Rozumiem... To jest jedna rzecz. Następna rzecz – z tego co pamiętam to Pan taką drogę chciał wybudować najpierw Pan chciał wybudować z elementów plastikowych, które wtedy miały zastosowanie kosmiczne – takie płyty wchodzące w ziemię – później był problem tego, że Pan tę drogę chciał wybudować, ale żeby gmina Panu zapłaciła za wytyczenie, natomiast Pan chciał ją wykorytować zasypać kruszczem i zostawić w takiej konsystencji. Warunek był taki, że Pan chciał przywozić kruszec sam, bo Pan miał zaprzyjaźnione firmy, które taki kruszec produkują. I Pan takim kruszczem chciał tę drogę wykonać. Z mojej strony niestety nie było zgody, bo ja nie wiem, co to jest za kruszec a to jest droga gminna na terenie Gminy Kamieński i ja mam prawo wiedzieć, co jest wybudowane. Jeżeli Pan chce wybudować tę drogę nic nie stoi na przeszkodzie żebyśmy dzisiaj zrobili kosztorys tej drogi, ogłosili przetarg. Warunki przetargu, czyli, z czego ta droga i jak ma być zbudowana określi gmina, czyli jakie kruszywo, itd., i w uczciwym przetargu znajdzie się firma, która ją wykona, Pan ją sfinansuje, nie ma problemu żebyśmy od jutra zaczęli budować tę drogę. Tylko nie z tego, co Pan chce, bo tak to wtedy wyglądało i ja się boję, co by tam było wbudowane w tę drogę. To powiem uczciwie, że jeżeli chodzi o budowę tej drogi to robimy kosztorys, określamy warunki, bo to jest nasza droga my za nią będziemy odpowiadać, później my będziemy remontować ewentualnie tę drogę czy jeżeli będzie zbudowana z czegoś, co jest odpadem a nie jest kruszczem do budowy drogi to na koszt gminy musielibyśmy usuwać to i utylizować i wtedy dopiero by się okazało, że ta droga nie

będzie kosztować 400 tysięcy, ale milion czterysta. Więc na tych warunkach proszę bardzo. I możemy ją budować i do żwiru i z tyłu do zakładu. Nie ma najmniejszego problemu. To żeby była jasność w tym temacie. I tak to z tą drogą było.”

Radny F.Stępień: „Jeszcze się zwrócę tutaj do pracowników... Państwo sobie nie myślcie, że my chcemy zabrać miejsca pracy, bo nie na tym rzecz polega. Tylko tam naprawdę mieszkają mieszkańcy. Jeżeli firma chce się rozwijać jeszcze, chce robić sortownię czy coś i jeżdżąc przez tę ulicę Mickiewicza. Naprawdę tam ludzie mieszkają. A ludzie też dobrze pamiętają któryś tam rok, co się paliło na tym śmieciowisku nie wiadomo co, przyjeżdżała straż chemiczna z Łodzi nie wiedzieli jak to gasić. Ludzie naprawdę takich rzeczy też się obawiają. Była wtenczas taka sytuacja, że mieli wieść już ewakuować. Już nie pamiętam, który to był rok. Ja byłem w sądzie, jako oskarżony o to śmieciowisko, który nie miałem nic do czynienia z tym śmieciowiskiem. Musiałem jeździć po sądach tłumaczyć się w Radomsku. No i mieszkańcy i część mieszkańców Barczkowic tej ulicy pamięta i w głowie zakodowali, że oni tego nie chcą. Jeżeli to – nie wiem – z drugiej strony czy jak, bo naprawdę to jest wieś mała. Miało tam być osiedle jak pamiętam – nie śmieciowisko – miały tam powstawać domy a powstało śmieciowisko i ten odcinek tej drogi jest pusty. No ludzie tam się nie budują, bo przy śmieciach nie będą się budować...”

P. Henryk Fornalski – właściciel PPHU „Dormag” w Barczkowicach: „Proszę Pana, Pan nie mówi w tej chwili w imieniu całej wsi. Pan mówi w swoim imieniu...”

Radny F.Stępień: „Nie, mieszkańcy, jako do radnego też się zwracają, że droga się zarywa, ciężkie samochody jeżdżą, głośno mamy przy ulicy, dzieci chodzą...”

P. Henryk Fornalski – właściciel PPHU „Dormag” w Barczkowicach: „To jest droga gminna i samochody po tej drodze mogą jeździć. Odpowiem na Pana pytanie - Pan mówi, że kiedyś był pożar. No wracamy do tego pożaru, no nie wiem, w którym roku chyba w 2000 roku był pożar. Proszę pana prawdziwy pożar to był na Kaśiu w 2011 roku...”

Radny F.Stępień: „Ale mnie chodzi o Barczkowie. Ja tam mieszkam i ja tam chcę żyć spokojnie...”

P. Henryk Fornalski – właściciel PPHU „Dormag” w Barczkowicach: „...Tam ognisko małe było, zresztą, ja wtedy tam działalności nie prowadziłem...”

Radny F.Stępień: „Ale Pan jest właścicielem terenu...”

P. Henryk Fornalski – właściciel PPHU „Dormag” w Barczkowicach: „Ale finał był taki, że to wszystko dobrze się skończyło. A Pana obawy, szkoda, że Pan nie przyszedł jak Komisja była u mnie. Pan jest radnym z Barczkowic i nie raczył Pan przyjść do mnie i zobaczyć jak to wygląda...”

Radny F.Stępień: „W tamtych kadencjach chcieliśmy jeździć z komisjami i nie wpuszczono nas. Tamta firma nas nie wpuściła...”

P. Henryk Fornalski – właściciel PPHU „Dormag”: „Ja radnych zaprosiłem, oprowadziłem, pokazałem. Nie wiem jak było dawniej.”

Burmistrz B.Pawłowski: „Temat jest bardzo ważny temat rozpoczęła Komisja i myślę, że bardzo dobrze się stało, że było spotkanie na komisji, bo było merytoryczne i właściwe w mojej ocenie. Natomiast z tej komisji ja mam szereg wątpliwości i chciałbym tu przenieść. Korzystając z Pana

obecności i pracowników to może warto też pewne rzeczy państwu powiedzieć, co z tej komisji mi się nasuwa, z czym mam wątpliwości. Pierwsza rzecz, która tam była to na komisji padło, że przyjeżdżają beczki. Pan stwierdził, że to są beczki z popłuczynami po farbie ekologicznej. One są przywożone, tych beczek widzimy tam sporo, część z nich jest pustych czy pełnych. Pan mówi, że one są przywożone w celu takim żeby je przetrzymać tam i później większy transport odtransportować do utylizacji w inne miejsce aczkolwiek twierdził Pan, że jeżeli dojdzie do uszkodzenia takiej beczki (to się rozlewa) to Państwo zbierają przelewają do innej beczki i jest sprawa w ten sposób załatwiana. Na pytanie, co w tych beczkach jest Pan stwierdził, że są zadeklarowane popłuczyny, że tam są, plus Pan bada (czy pracownicy badają) te substancje organoleptycznie, czyli na zapach, wzrok, itd.. Takie słowa na komisji padły. Ja tutaj powiem, że ja jestem przerażony taką sytuacją, bo wg mnie to w ogóle te beczki nie powinny tam trafić. Bo Pan mówi fajnie by było gdyby ten plastik, który przyjmuje był belowany i wywożony. Pan mówi tylko o takim wąskim wycinku tej działalności natomiast katalog śmieci, które może tam czasowo przetrzymywać (czasowo to jest kilka lat) w takich warunkach, w jakich Pan przetrzymuje część pod gołym niebem narażonych na deszcz śnieg mróz, więc te odpady są narażone na pewnego rodzaju działania. Jestem trochę przerażony tym, że co w tych beczkach jest? – to jest jedna rzecz. Następna rzecz – to to, co mówiliście Państwo o pożarze. Dlaczego doszło do pożaru? Bo na papierze w dokumentach tych odpadów, które przyjechały na Pamar było co innego a rzeczywiście było, co innego. Nikt tego nie sprawdził. I dzisiaj Pan mówi, że przywozi Pan beczki i Pan tak ślepo wierzy, że to, co jest zadeklarowane w tych beczkach jest. Ja miałbym na Pana miejscu więcej obiekcji i bym się bał. Tym bardziej, że Pan mówi, że te beczki ulegają czasami rozszczelnieniu, czyli to, co jest w nich się wylewa. Stwierdził Pan również na komisji, że Pan prowadzi utwardzanie terenu – bo tak przepis wymaga – pod czasowe przechowywanie tych śmieci i Pan stwierdził, że utwardza Pan na grubość półtora metra. Nadal Pan podtrzymuje, że tak jest?”

P. Henryk Fornalski – właściciel PPHU „Dormag”: „Panie Burmistrzu, Pan przeistacza wszystko. Na komisji powiedziałem, że mam zamiar utwardzić dalszą część terenu i zapraszałem Pana i nadal zapraszam niech Pan przyjedzie i zobaczy jak ten teren wygląda. W niektórych miejscach – powiedziałem – że trzeba wybrać, bo to nie jest, zresztą ja nie jestem budowlańcem i Pan też i na tym się nie znamy, więc ja bym to zostawił firmie, która to będzie robić. Bo mnie chodzi o to żeby utwardzenie terenu, wybetonowanie, było trwałe i dlatego ja muszę wybrać wszystko i glinę i humus do takiej głębokości, która pozwala później zasypać piachem gruzem betonem, itd. Ja Panu to powiedziałem. A teraz ja nie wiem czy to będę utwardzał czy nie będę utwardzał zależy wszystko od Pań i Panów radnych. A jeśli chodzi o beczki, itd. Beczki przychodzą, bo ja mam decyzje, że ja mogę odpady przyjmować i one są i w beczkach i w mauzerach a Pańskie obawy są bezzasadne wydaje mi się...

Radny F.Stępień: No, ale te beczki będą stały teraz ileś lat, mogą sobie stać, tak?”

Burmistrz B.Pawłowski: „Do trzech lat mogą stać Pan je później po trzech latach przewiezie w inne miejsce i później za tydzień Pan je przywiezie z powrotem tutaj i będą znowu stały 3 lata. Ale one są czasowo składowane Panie radny.”

Radny F.Stępień: „Mówię, tutaj nie chodzi żeby zabierać miejsca pracy tylko naprawdę mieszkańcy chuchają na zimne, bo działają się cuda na tym śmieciowisku.”

Burmistrz B.Pawłowski: „Proszę Państwa wróć do tej informacji. No ja bym musiał sobie znowu odsłuchać nagrania, bo ja zrozumiałem, że Pan będzie utwardzał na półtora metra, na przykład, albo do momentu, kiedy jest glina i humus. A jak będzie na 5 metrów to też?”

P. Henryk Fornalski – właściciel PPHU „Dormag”: „Tam nie ma pięciu metrów.”

Burmistrz B.Pawłowski: „A jak się zdarzy takie jedno miejsce? A jak się zdarzy 3 metry to też? Proszę Pana może się nie znam na budownictwie, bo nie można się na wszystkim znać. Ale ja nie mogę sobie pozwolić, jako burmistrz powiedzieć, że ja się nie znam na tym na tamtym czy na innym przychodzę tylko odebrać pensję i proszę mnie już nie pytać, bo za to mi gmina płaci żebym się poznał żebym pytał budowlańców czy ludzi z branży i żebym to właściwie mógł rozsądzić i właściwe decyzje podjąć. I – mówię – po rozeznaniu jak Pan mówił o tych półtora metrach naprawdę to będzie chyba jedyne takie miejsce w Polsce gdzie na takiej grubości się utwardza. Nie wiem, czym? Czy to będzie taki beton lity lany czy to będzie jeszcze coś innego?”

P. Henryk Fornalski – właściciel PPHU „Dormag”: „To będzie beton.”

Burmistrz B.Pawłowski: „Półtora metra betonu Pan będzie lał, tak?”

P. Henryk Fornalski – właściciel PPHU „Dormag”: „Panie Burmistrzu – jeszcze raz powtarzam – Pan mnie źle zrozumiał. Proszę Pana, jeżeli jest półtora metra to później daje się warstwę piachu warstwę gruzu a betonu daje się 15 centymetrów. Wracając jeszcze do tych beczek... Ja dziwię się, że Pan ma takie obawy. Przecież to tereny są moje i ja odpowiadam za to, nie Pan i nie gmina. Jeśli cokolwiek by się złego działo to ja odpowiadam całym majątkiem, bo ja nie jestem spółką z o.o. tylko działam na zasadzie wpisu do ewidencji i ja nie mogę sobie pozwolić na to żeby były tam jakieś nieprawidłowości. A tutaj ja słyszę, że Państwo myślicie, przekreślacie wszystko, że tam broń Boże nic nie robić, bo tam coś złego się stanie. Jeśli beczki przychodzą to nie leżą, nie stoją, u mnie trzy cztery czy pięć lat tylko ja działam na zasadzie jak punkt skupu. Jeśli firma ma dwie tony czy półtorej tony to ona nie może dawać do firmy, która zajmuje się utylizacją czegoś takiego, ponieważ musi tam zawieźć cały transport. Jeśli mnie uzbiera się transport cały na samochód to ja to ładuję na samochód i wywożę do firmy, która zajmuje się utylizacją. U mnie jest tylko zbieranie, czyli działam na zasadzie punktu skupu. A tutaj jak ja słyszę, że Pan radny mówi śmieciowisko, Panie radny to jest zakład gospodarki odpadami. To nie jest śmieciowisko...

Burmistrz B.Pawłowski: „Ale wygląda nie jak zakład, bo my wiemy jak zakład gospodarki odpadami wygląda. i radni, którzy wtedy byli na komisji byli też na zakładzie gospodarki odpadami i gwarantuję Panu, że to jest szalona różnica między tym, co jest na Kąsiu, między tym, co jest na Jadwinówce w Radomsku, bo też tam byłem i widziałem...”

P. Henryk Fornalski – właściciel PPHU „Dormag”: „To są składowiska...”

Burmistrz B.Pawłowski: „Ale mówimy o tej części, która robi odzysk. Bo Panu chodzi o odzysk, tak?”

P. Henryk Fornalski – właściciel PPHU „Dormag”: „Ja nie robię odzysku...”

Burmistrz B.Pawłowski: „Dobrze, więc myślę, że tutaj ta gospodarka przez Pana jest w trochę dziwny sposób prowadzona i ja do tego zaufania nie mam i mam takie prawo. I mieszkańcy też mają takie obawy i to nie wynika z tego, że ja porozmawiam z Panem radnym i mamy we dwóch takie obawy tylko przychodzą do nas mieszkańcy i to nam zgłaszają. Powiem więcej mają pretensję, dlaczego my na to pozwalamy, itd. Ja powiem Państwu, że decyzję na tego typu działalność, którą Pan w tej chwili prowadzi podejmuje starostwo (po spełnieniu pewnych wymogów tę decyzję musi wydać). W poprzednim układzie prawnym gmina mogła jeszcze opiniować i starostwo mogło tę uwagę wziąć pod uwagę a mogło i nie wziąć, mogło zrobić jak

uważa. Natomiast w dzisiejszym układzie prawnym nikt nawet gminy nie pyta o to czy my chcemy czy my nie chcemy. To chciałem tylko Państwu powiedzieć, że tak to wygląda, bo często też ludzie się nie chcą pogodzić. I Pan też mówi mieszkańcom, mówi pracownikom, mówi też dzisiaj na sesji, że Pan by chciał przetwarzać te plastiki, Pan by chciał belować te plastiki, natomiast dobrze Pan wie, że zmiana zapisu w planie zagospodarowania przestrzennego nie może się odnosić tylko do plastików tylko się odnosi do całości tych odpadów, które może Pan teoretycznie tam składować czasowo i odzyskiwać ewentualnie, czy składać większe ilości i sprzedawać. Ja Pana zapytałem na komisji, jakie odpady może tam Pan składować czasowo czy przetwarzać czy sprzedawać (obróć tymi odpadami zrobić) i nie wiem czy Pan pamięta, co Pan odpowiedział? Ja mam napisane to mogę przeczytać...

Następnie Burmistrz B.Pawłowski zwrócił się do Przewodniczącego Rady i zapytał czy może jeszcze zająć trochę czasu żeby przeczytać informację dotyczącą wykazu odpadów, które potencjalnie mogłyby trafić do Barczkowic gdyby został zmieniony zapis w planie zagospodarowania przestrzennego, bo uważa, że to jest istotne.

Przewodniczący Rady J.Kozik wyjaśnił, że za dwa punkty jest sprawozdanie przewodniczących komisji i wtedy będzie możliwość odniesienia się do sprawozdania Pana radnego Artura Wiewióry natomiast w tym momencie ze względu na gości z Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Piotrkowie Trybunalskim chciałby przerwać tę dyskusję i przejść do następnego punktu.

Następnie Przewodniczący Rady zwrócił się do Pana Henryka Fornalskiego i zapytał: „Mam taką prośbę, czy Pan Prezes mógłby dosłownie 10 minut poczekać, bo tutaj jeszcze sprawozdanie Pani Kierownik i wtedy przejdziemy przy sprawozdaniu komisji do kontynuacji tematu? Czy jest taka możliwość? Bo nie chcę tutaj tak zakończyć żeby nie było niedomówień, że uciekamy od tematu.”

P. Henryk Fornalski – właściciel PPHU „Dormag”: „Tak, ale ja bym chciał zakończyć moją sprawę już...

Przewodniczący Rady J.Kozik: „To zajmie dosłownie chwilę...

Adwokat Karina Zakrzewska: „Ale rozpoczęliśmy już punkt...

Przewodniczący Rady J.Kozik: „Rozpoczęliśmy, ale myślę, że tu nikt nie zarzuci nam jakiś nieprawidłowości. W takim razie przerwijmy ten punkt czwarty i później wrócimy do dalszej dyskusji, bo to jest bardzo ważne. A ja proszę o zabranie głosu Pana doktora Kazimierza Borkowskiego.”

p u n k t 5

Samorząd terytorialny w ujęciu bezpieczeństwa narodowego – dr Kazimierz Borkowski UJK w Kielcach filia w Piotrkowie Trybunalskim

dr Kazimierz Borkowski: „Szanowny Panie Burmistrzu Szanowni Państwo Wysoka Rado! Nie ukrywam, że tematów wszechstronnych strasznie dużo. Na tym polega właściwie mądrość i radnych i prezesów (najpierw jeden teraz drugi) także trzeba mieć dużą głowę żeby to wszystko ogarnąć. Temat jest dość trudny aczkolwiek trzeba go załatwić pozytywnie tak lub inaczej. Ja tylko chciałbym się odnieść do dzisiejszego dwugodzinnego spotkania z Państwem. Bardzo dziękuję za zaproszenie Panie Burmistrzu i Wysoka Rado! Chciałbym tylko właściwie podkreślić rangę Waszej działalności, jako samorządu lokalnego, że można się na Was wzorować, że właśnie w sposób bardzo jasny czytelny, kulturalny bez awantur każda strona ma swoje możliwości żeby przedstawić to w sposób szlachetny jak to dzisiaj widziałem. Dlatego można z Was brać przykład. Kończąc swoją wypowiedź chciałbym Państwa zachęcić (tych, którzy mają dzieciaki mają swoich

najbliższych przyjaciół), ponieważ my jesteśmy, ja reprezentuję naukę polską. Tak się składa, że reprezentuję uczelnię klasyczną - Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach. Mamy dwa wydziały zamiejscowe w Piotrkowie Trybunalskim (w królewskim mieście, byłym mieście wojewódzkim) i wszystkich Państwa, którzy mają taką potrzebę studiowania zdobywania wiedzy... Ja reprezentuję kierunek Bezpieczeństwo narodowe, ponieważ uważam, że dzisiaj wszyscy powinniśmy czuć się bezpieczni w każdej dziedzinie i ekologicznej... Tu właśnie dzisiaj problem bezpieczeństwa ekologicznego powstał. Na tej dzisiejszej Waszej radzie można było wysłuchać bardzo istotnych informacji o bezpieczeństwie, jeżeli chodzi o bezpieczeństwo, tutaj Pan Radny pięknie to powiedział, że Pan nie jest tylko, jako Pan Radny, ale Pan reprezentuje grupę swoich podwładnych, których słucha, spotyka się z nimi rozmawia. I to proszę Państwa głos społeczeństwa jest bardzo istotny. Dlatego nie możemy rozpatrywać jednego człowieka pojedynczego np. firmy a bezpieczeństwo obywatela. To jest uwaga i dla mnie i dla Was, że warto z ludźmi rozmawiać w ten sposób jak tu dzisiaj Państwo żeście przedstawiali. Jednocześnie chciałbym powiedzieć, że to jest budujące i takie bardzo głębokie, że mimo różnic poglądowych, ale chodzi o wartość człowieka i tutaj widzę dzisiaj, że Pan Burmistrz i Rada stanowią jakąś taką część, która niesamowicie wszystkim nam uzmysławia, że warto słuchać się tego tłumu ludzkich problemów. Bo to nie jest tylko problem Pańskiej firmy Panie Prezesie, ale jednocześnie innych, którzy mają problemy jeszcze większe. Także tutaj trzeba właśnie rozgraniczać te wszystkie problemy. Ale myślę, że na tym polega Wasza mądrość, jako szefa Pana Burmistrza Pana Przewodniczącego i Rady, bo właściwie Rada Gminy Kamieńsk jest najważniejszą władzą ustawodawczą na terenie gminy. Także ja bym chciał tylko powiedzieć tak trzymać. Dziękuję za miłą atmosferę i taką bardzo rozsądną rozmowę, bo różnie to bywa z tym naszym rozsądkiem w tej naszej kochanej Polsce. Także dziękuję za uwagę, przepraszam, że muszę się odmeldować, życząc wszystkiego dobrego.”

Burmistrz B.Pawłowski podziękował Panu dr. Borkowskiemu oraz studentom za przybycie, następnie dodał: „Jeszcze chcieliśmy – żeby Kamieńsk nie kojarzył się Wam tylko z obradami Rady Miejskiej, ale z innymi rzeczami, które tutaj się dzieją – taki drobny albumik z Kamieńska żebyście Państwo zobaczyli jak w całej szerokości wygląda przekrój takiej gminy jak Gmina Kamieńsk, że to nie tylko są sesje, ale i działania i spotkania i wiele wiele innych rzeczy.”

Następnie Burmistrz B.Pawłowski wręczył Panu Doktorowi Kazimierzowi Borkowskiemu oraz studentom z UJK w Piotrowie Trybunalskim gadżety promujące Gminę Kamieńsk.

dr Kazimierz Borkowski przyznał, że rzeczywiście jest to piękna lekcja na obecność Gminy Kamieńsk i dziękuje Panu Przewodniczącemu Rady, że taką lekcję zorganizował. Po czym wspólnie ze studentami opuścił obrady sesji - godz. 10⁴⁵.

Przewodniczący Rady J.Kozik zamknął punkt 5. i wrócił do punktu 4. porządku obrad.

*Radna Bożena Alama opuściła obrady sesji – godz. 10⁵⁰
Stan radnych – 13.*

p u n k t 4 – c d.

Przewodniczący Rady J.Kozik przeprosił za zamieszanie i o zabranie głosu poprosił Burmistrza Kamieńska Pana Bogdana Pawłowskiego.

Burmistrz B.Pawłowski: „Rozumiem, że czas nas nagli i postaram się szybko przedstawić, ale kwestia jest bardzo ważna i czasami można sobie przez pośpiech narobić kłopotu czy źle coś zrozumieć. Ja mam jeszcze takie pytanie do Pana Prezesa czy Pan prowadzi tylko w Barczkowicach działalność czy gdzie indziej też?”

P. Henryk Fornalski – właściciel PPHU „Dormag” odpowiedział, że „też”.

Burmistrz B.Pawłowski zapytał: „Czy to jest miasto Radomsko, czy to było kiedyś miasto Radomsko?”

P. Henryk Fornalski – właściciel PPHU „Dormag” odpowiedział, że „tak.”

Burmistrz B.Pawłowski dodał: „I czy tam nie ma takich problemów?”

P. Henryk Fornalski – właściciel PPHU „Dormag” odpowiedział, że „nie.”

Burmistrz B.Pawłowski: „Nigdy nie było? Zawsze władze Radomska były przychylnie i na wszystko się godziły, co Pan proponował?”

P. Henryk Fornalski – właściciel PPHU „Dormag”: „To może nie było tak bez drobnych problemów, ale nie wiem, dlaczego mnie Pan Burmistrz pyta?..

Burmistrz B.Pawłowski: „Bo jeżeli Pan mówi, że Pan jest starą firmą Pan działa na tym rynku już tyle lat, Pan gwarantuje swoim majątkiem za tę firmę i prowadził Pan gdzie indziej firmę, to może warto się przyjrzeć jak ta działalność gdzie indziej była prowadzona czy to tak było bez problemów? Bo ja pamiętam, że tak różowo chyba nie było w tym Radomsku, ale może się myłę.”

P. Henryk Fornalski – właściciel PPHU „Dormag”: „W Radomsku, nie wiem co Pan rozumie, że nie było różowo? W Radomsku były problemy takie przed wydaniem decyzji, że były też protesty mieszkańców, itd., ale później sprawa się wyjaśniła, decyzję dostałem i to tyle.”

Burmistrz B.Pawłowski: „To ja może wrócę do decyzji, którą wydało starostwo, bo też bym chciał żebyśmy mieli wszyscy pełną świadomość, co potencjalnie Pana firma może robić. Pan wystąpił chyba z tą pierwotną decyzją w 2012 roku. 26 listopada 2012 roku dostał Pan taką decyzję i na liście były 44 rzeczy, które Pan może przyjmować na to miejsce, w którym Pan prowadzi swoją działalność. I teraz chciałem powiedzieć, że Pan tę decyzję zmieniał i dzisiaj troszkę ten zakres rzeczy, które może tam Pan przywozić – i gdyby była zmiana planu zagospodarowania przestrzennego mógłby Pan tam przetwarzać czy obrabiać, bo rozumiem, że o to chodzi. – Tutaj jest to co Pan może przetwarzać czy czym się zajmować, jakimi rzeczami, bo to jest decyzja. Zmiana planu zagospodarowania powodowałaby, że dotyczy całej listy. Ja może tutaj spróbuję trochę tej listy przytoczyć i wtedy byśmy zobaczyli czy chcemy, bo, do kiedy ta decyzja jest ważna może docierać z tej listy wszystko, co tutaj może być, czyli: *„Odpady z wydobywania rud metali, odpady z wydobywania rud użytecznych inne niż rudy metali, odpady skalne z górnictwa miedzi cynku i ołowiu, inne odpady przerobcze, odpady w postaci pyłów i proszków, czerwony szlam powstający przy produkcji tlenku glinu, odpady z flotacyjnego i z innego wzbogacenia rud metali niezależnych i inne odpady (też z tym kodem), odpady powstające przy wzbogacaniu soli kamiennej i potasowej, odpady powstające przy płukaniu i oczyszczaniu kopalni, odpady powstające przy cięciu i obróbce skał, odpady z flotacyjnego wzbogacania węgla, odpady z flotacyjnego wzbogacania rud siarkowych, osady z mycia i czyszczenia, odpady metalowe, odpady z mycia i przygotowania surowców, odpady proeflekcyjne, wyluki osady i inne odpady z przetwórstwa produkcji roślinnych, odpady z destylacji spirytualiów, odpady z procesów chemicznych, odpady kory i korka, odpady z zakładowych oczyszczalni ścieków, szlamy z odbarwiania makulatury, odpady z sortowania papieru, odpady szlamów defoksacyjnych, szlamy z procesów bielenia podchlorynem lub chlorem, szlamy z innych procesów bielenia, odpady z wapienia, brzezka garbująca zawierająca chrom, brzezka garbująca nie zawierająca chromu,*

barwniki i pigmenty (inne niż tam wymienione o innym kodzie), osady z zakładowych oczyszczalni ścieków, odpady zawierające siarkę z odsiarczania ropy naftowej, prorekreacyjne odpady związków wapnia z produkcji dwutlenku tytanu, odpadowy siarczan żelazowy, osady z zakładowych oczyszczalni ścieków, odpady ciekłe inne niż wymienione w kodzie 070508, ziemia bieląca z rafinerii oleju, osady z zakładowych oczyszczalni ścieków (znowu z innym kodem), błony i papier fotograficzny zawierające srebro i związki srebra, aparaty fotograficzne jednorazowe, aparaty fotograficzne jednorazowe przy użyciu baterii innych niż w kodzie..., szlasy i odpady profibracyjne z oczyszczania gazów odlotowych, odpady z przetwarzania słonych żużli i czarnych kożuchów żużlowych, odpady z uzdatniania wody chłodzącej, żużle z produkcji pierwotnej i wtórnej, kożuchy żużlowe i zgary z produkcji pierwotnej i wtórnej, odpady stałe z oczyszczania gazów odlotowych(...). To jest jedna strona. My tych stron mamy pięć.”

P. Henryk Fornalski – właściciel PPHU „Dormag”: „Panie Burmistrzu Pan czyta moją decyzję i Pan próbuje zasugerować ludziom, że te wszystkie odpady będą wożone do Barczkowic. Proszę Pana, kto będzie woził np. kamień węgielny ze Śląska tu do Barczkowic? Po co?.. Przecież mówię tutaj interesują mnie tylko głównie tworzywa i moim zamiarem jest to, co wcześniej powiedziałem. A Pan czyta takie rzeczy. Ja mam w decyzji napisane, w jakich warunkach gdzie i jak mogę to trzymać. To nie jest tak, że ja nawiozę na cały swój teren, który mam pod działalność przemysłową, jakiś, bo z tego, co Pan przeczytał to widzę, że niedługo u mnie będzie więcej niż na Kąsiu odpadów a na Kasiu jest 6 milionów ton...

Radny W.Kowalski: „Ja to tak odbieram.. Ale ja chcę wiedzieć, za czym podniosę rękę.”

P. Henryk Fornalski – właściciel PPHU „Dormag”: „Ale nie ma sprawy, bo wszystkie odpady, które przychodzą przychodzą na podstawie karty przekazania odpadów i wychodzą na podstawie karty przekazania odpadów...

Radny Z.Szczepanik: „Ale na Kąsie nie przychodzą podejrzone odpady tylko komunalne, a do Pana nie tylko komunalne.”

P. Henryk Fornalski – właściciel PPHU „Dormag”: „Ale nie wszystkie przychodzą...

Przewodniczący Rady J.Kozik: „Ja mam takie pytanie, bo Pan mówi nie przychodzą. Ale czy mogą na podstawie tej decyzji?”

P. Henryk Fornalski – właściciel PPHU „Dormag”: „Ale ja też dbam o to, że, jeszcze raz powtarzam, że ja mam decyzję na zbieranie. To dotyczy zbierania. Ja więcej niż rok tego nie trzymam tylko jak zbieram cały samochód samochód wyjeżdża...

Radna I.Kuliberda: „A jak Pan nie zbiera całego samochodu?”

P. Henryk Fornalski – właściciel PPHU „Dormag”: „Na ogół zbieranie samochodu to jest kwestia do 3 miesięcy, nie więcej.”

Burmistrz B.Pawłowski: „Proszę Państwa nie wiem czy czytać dalej, bo i tak Państwo nie zapamiętają, ale są jeszcze: *Odpady zawierające arsen, odpady zawierające rtęć, odpady zawierające inne metale ciężkie, węgiel z produkcji chloru, odpady baru zawierające rtęć(...)*. Proszę Państwa, naprawdę to jest cała tablica Mendelejewa przemnożona jeszcze przez ileś tam. I ja mam takie pytanie, bo Pan mówi, że Pan tutaj z tego nie będzie korzystał, a ja zapytam: Pan

Starosta tę listę tych odpadów to na czyj wniosek zatwierdził? Czy to jest Pana wniosek czy Pan starosta narzucił?”

P. Henryk Fornalski – właściciel PPHU „Dormag”: „Nie, to jest na mój wniosek.”

Burmistrz B.Pawłowski: „Pan taki wniosek złożył i o te wszystkie odpady występował. To, po co Pan o te wszystkie odpady występował jak ma ich w ogóle nie być? To tak jak ja bym wystąpił o budowę domu garażu i stodoły, ale bym powiedział jestem zainteresowany tylko budową stodoły a domu i garażu nie będą budował. Jak występuję o pozwolenie na to to znaczy, że chcę to robić? Wie Pan, dzisiaj ma Pan plastiki i mówi Pan, że się Panu opłaci a za chwilę Panu opłaci się przetwarzać w jakiś sposób odpady zawierające rtęć. To, co Pan mówi, że rozumie sytuację, że jest dokument, który mówi, jakie odpady wjeżdżają na zakład. W przypadku pożaru, o którym mówiliśmy to, co było wwieszone i to, co było na karcie to były dwie różne rzeczy. I system nie zadziałał do momentu, kiedy się zapaliło i dopiero później trzeba było ustalać, co to było, bo nawet ci, co przywieźli nie wiedzieli, co przywieźli. I mogło się stać tak, że ludzie, którzy koło tego pracowali dobrze, że to była sobota i strażnicy zauważyli, ale gdyby to był dzień roboczy i byłoby sporo osób w pracy i gdyby doszło w jakimś szerszym zakresie do pożaru to czy nie byłoby sytuacji takiej, że wszyscy byliby zagrożeni? I też w papierach, w karcie dostarczenia tego odpadu, było w porządku...”

Radny F.Stępień: „Ale mieszkańcy byli zagrożeni, ewakuacja miała być... I straż chemiczna podjęła decyzję, że dali radę.”

Radna I.Kuliberda: „Pan odpowiada całym majątkiem swoim a ludzie odpowiadają życiem.”

P. Henryk Fornalski – właściciel PPHU „Dormag”: „Tak, zgadza się.”

Radny F.Stępień: „Mówię – mieszkańców wtedy to nikt nie pytał. Przecież protesty były i sprawy w sądach, że mają działki budowlane obok i straciły wartość te działki, bo ludzie chcieli się tam budować, ale powstało śmieciowisko. Ktoś na to pozwolił, ktoś pozwolił wykupić tyle hektarów i później się z ludźmi nie liczone. Bo z tego, co pamiętam to miał powstać zakład jakiś produkcyjny materiałów budowlanych, itd., a powstało śmieciowisko. No, segregacja teraz tak nazwijmy.”

Radna I.Kuliberda: „A jaka jest powierzchnia całkowita zakładu w tej chwili?”

P. Henryk Fornalski – właściciel PPHU „Dormag”: „Powierzchnia całkowita pod działalność to jest 5000m²(pół hektara).”

Radna I.Kuliberda: „A które Pan by chciał zainwestować, rozbudować? Całość w tej okolicy? Ile hektarów?”

P. Henryk Fornalski – właściciel PPHU „Dormag”: „Ja mam w ogóle całą działkę pod działalność przemysłową – 4, 95 ha – ale teraz do tego co robię wystarczy mi pół hektara i na tych pół hektara ja to robię.”

Radny Z.Szczepanik: „A ile Pan w ogóle ma ziemi?”

Radny F.Stępień: „Pół Barczkowic.”

P. Henryk Fornalski – właściciel PPHU „Dormag”: „No, dlatego ja widzę do siebie ciągle niechęć, bo ja mam może więcej ziemi niż wieś...”

Radny F.Stępień: „No mówię pół Barczkowic.”

P. Henryk Fornalski – właściciel PPHU „Dormag”: „Dobrze. I na pewno mi nie zależy żeby cokolwiek złego się działo.”

Radna I.Kuliberda: „No, ale ma Pan możliwość rozbudowania tego wszystkiego.”

P. Henryk Fornalski – właściciel PPHU „Dormag”: „Mam możliwość, bo ja nie chcę w tej chwili bazować na segregacji odpadów, bo to jest prosta czynność, za którą nie ma efektów ekonomicznych. Jeżeli ja wejdę w przetwórstwo gdzie towar jest bardziej przetworzony jest droższy. I o to mi chodzi. Bo tutaj robieniem tego, co ja robię ja nie jestem zainteresowany żeby to rozwijać. Ja zwolnię ludzi i zostawię tylko tyle żeby wystarczyło na...”

Radny F.Stępień: „Tu nie chodzi o zwolnienie ludzi, tu nie mówimy o tym...”

Burmistrz B.Pawłowski: „Niech Pan tego argumentu nie używa...”

Radny F.Stępień: „Musi Pan wejść też w sytuację mieszkańców Barczkowic...”

P. Henryk Fornalski – właściciel PPHU „Dormag”: „Oczywiście, dużo ludzi z Barczkowic u mnie pracuje...”

Radny F.Stępień:...Ja wiem dmuchają na zimne, ale ci, co mieszkają obok też inaczej o tym wszystkim mówią, bo przez tyle lat w tej firmie się nic nie działo...

P. Henryk Fornalski – właściciel PPHU „Dormag”: „Nie, ja mówię, że nie mam możliwości rozwoju. Ci ludzie, którzy pracują będą pracować, ale o przyjęciu innych to jest ciężko, bo ja nie chcę bardziej segregacji...”

Radny F.Stępień: „Tutaj jak ja pamiętam to tam się nic nie dzieje. Wozi się tylko i ludzie tam coś mieszają w tych odpadach.”

P. Henryk Fornalski – właściciel PPHU „Dormag”: „Ale jak Pan uważa, co ma się dziać?”

Radny F.Stępień: „No jakaś sortownia, jakieś coś. Tym ludziom jakieś warunki stworzyć...”

P. Henryk Fornalski – właściciel PPHU „Dormag”: „No to trzeba mieć decyzje na odzysk, którego nie mam. No przecież mówię...”

Radny Z.Szczepanik: „Ale jakieś warunki nawet ludziom stworzyć. A jak my tam byliśmy na wizytacji to nie wiem czy zwierzęta w lepszych warunkach...”

Radny F.Stępień: „Nie byłem tam kupę lat to nie wiem. No widzicie Państwo ja bym był może nieobiektywny, ale...”

Radny Z.Szczepanik:...Przy mrozach w śniegu, w dachu dziury w ścianach dziury. Wie Pan, co? To wstyd nawet w tym wieku żeby ludzie w takich warunkach pracowali. Byłem i widziałem.”

P. Henryk Fornalski – właściciel PPHU „Dormag”: „To musi Pan... no, jak Pan był i widział. W każdym razie ja inne odczucie miałem. Jak przyszliście Panowie radni zobaczyć wszyscy byli bardzo zadowoleni a później się okazuje, że pogląd Wasz się zmienił? No, ale.”

Radny W.Tarnowski: „A w tej chwili jak jest zabezpieczone podłoże przed ciekami do gleby do wód gruntowych? Czy jest tam jakieś wyłożenie, odpowiednia warstwa?..

/gwar na sali obrad /

P. Henryk Fornalski – właściciel PPHU „Dormag”: „Nie zrozumiałem Pana pytania.”

Radny W.Tarnowski: „W jaki sposób jest zabezpieczone podłoże przed ciekami z tych odpadów do gleby i wód gruntowych? Bo beton to nie jest zabezpieczenie. To jest tylko utwardzenie terenu żeby można się było lepiej poruszać, ale to nie jest zabezpieczenie.”

P. Henryk Fornalski – właściciel PPHU „Dormag”: „Postaram się odpowiedzieć... Pan mówi o ciekach, ale z tych odpadów, które składuję nie ma żadnych cieków. Jeśli przychodzi towar w beczce to on jest w beczce...

Radny W.Wasiński: „No, ale sam Pan mówi, że jak się wyleje to Pan zbiera.”

P. Henryk Fornalski – właściciel PPHU „Dormag”: „Ja nie wiem...

Radny W.Tarnowski: „No, ale miejsce składowania tych beczek musi być odpowiednio zabezpieczone przed ewentualnymi uszkodzeniami. No i właśnie pytam się, jakie jest w tej chwili zabezpieczenie.”

P. Henryk Fornalski – właściciel PPHU „Dormag”: „Beczka, czyli mauzer jest na palecie jest zamknięta i jest na terenie utwardzonym. Jeśli jest sytuacja taka, że z beczki się wyleje coś, chociaż u nas to się jeszcze nie zdarzyło, to się zbiera...

Radna A.Grządzielska-Deska: „Ale może się zdarzyć... Czy jest jakaś folia?”

P. Henryk Fornalski – właściciel PPHU „Dormag”: „Jest folia i jeśli się wyleje z beczki z tej folii się zbiera z powrotem tą substancję do beczki i przesyła się do firmy, która zajmuje się utylizacją.”

Radna A.Grządzielska-Deska: „Z jakich firm? Czy ma Pan faktury, z jakich firm przychodzą te beczki?”

P. Henryk Fornalski – właściciel PPHU „Dormag”: „Mam, oczywiście.”

Radna A.Grządzielska-Deska: „Czy może nam Pan powiedzieć, jakie to są konkretnie firmy i jaką prowadzą działalność? Konkretnie proszę podać nazwę.”

P. Henryk Fornalski – właściciel PPHU „Dormag”: „Nie, nie wymienię, bo to jest tajemnica handlowa.”

/gwar na sali obrad /

Radna A.Grządzielska-Deska: „Następne pytanie; gdzie odsyłane są te beczki z tymi substancjami?

P. Henryk Fornalski – właściciel PPHU „Dormag”: „...w Olkuszu, nie pamiętam teraz nazwy. I firm, które odbierają ode mnie odpady jest kilkanaście, także ja w tej chwili nie pamiętam, ale ta firma nazywa się Ekolog.”

Radny W. Tarnowski: „W tej chwili segregacja odbywa się na hali. A w jaki sposób jest zabezpieczona hala ppoż. i bhp?..

P. Henryk Fornalski – właściciel PPHU „Dormag”: „Tak jak powinna być, są gaśnice, itd. To, co musi być jest.”

/gwar na sali obrad/

Przewodniczący Rady J. Kozik poprosił o spokój i o merytoryczną dyskusję, następnie głos oddał Panu radnemu W. Wasińkiemu.

Radny W. Wasiński: „Ja tutaj przysłuchuję się tej dyskusji i słyszę tutaj – niech się Pan nie obrazi, – ale żeby wzbudzić zaufanie nasze tutaj i żeby ta Pana firma miała jakieś perspektywy rozwoju to trzeba po prostu z działalności, że tak powiem chałupniczej zmienić na jakąś działalność pozytywną. Z tego co ja słyszę, no niestety nie byłem u Pana tam z wizytą na tym zakładzie, ale z tego co tutaj słyszę to jest tak: łopata, miotła, na kupkę rzucone, zebrane. Dziwię się w ogóle tutaj pracownikom wszystkim, że pracują w tych warunkach, że nie dbają o to czy są jakieś warunki szkodliwe, itd., bo po jakimś czasie mogą się obawiać, że Państwa zdrowie też jest narażone na to. I wtedy gdyby Pan zaczął swoją tą działalność w takich warunkach właśnie zapewniających bezpieczeństwo i środowisku i ludziom wtedy by nie było problemu z dalszym jakimś takim rozwojem Pana firmy. Pan mówi, że innowacje chciał Pan pokazać. No jak my możemy zgodzić się na Pana innowacje i dać Panu większe pole działania jak naprawdę się okaże, że znowu Pan jakąś metodą chałupniczą będzie gdzieś te popioły z przeróbki czy coś (tak nazwę) na kupkę rzucił... No tu trzeba pokazać, jak mówię, z tego co ja słyszę to tak: hale są w opłakanym stanie, składowanie to tak jak tutaj już kolega mówił kładzie się na beton a z tego betonu się łopatką zbiera. Przecież Pan tego dokładnie nie zbierze tych chemikali. Pytam się jeszcze np. czy Pan ma jakiegось chemika zatrudnionego?”

P. Henryk Fornalski – właściciel PPHU „Dormag”: „Ja jestem chemikiem, nie muszę zatrudniać.”

Radny W. Wasiński: „No, ale dobrze, czy Pan jakieś, bo z tego co wnioskuje to Pan tak na swoje wyczucie a to dzisiaj to zbiorę a jutro tamto, tutaj kupkę tutaj będę dwa miesiące tutaj trzy miesiące. No to jest takie niestabilizowane działanie. Jak mówię ten plac, na przykład, jacyś eksperci czy coś? Pan mówi nie wiadomo, przywieźli, mam papiery. No, ale czy Pan to sprawdza czy jest to rzeczywiście to, co jest w papierach? I to, dlatego mamy te obawy, bo to jest jak mówię i dla środowiska szkodliwe i dla pracowników szkodliwe. I gdyby ta działalność była pokazana, że Pan się troszczy o to wszystko.. A tutaj to tak wygląda jeszcze raz niech się Pan nie obrazi, aby tylko kasa była a reszta to jest mało ważna. Dziękuję.”

P. Henryk Fornalski – właściciel PPHU „Dormag”: „Odnośnie Pana wypowiedzi; oczywiście zgadzam się całkowicie z Panem, że to jest taka opinia tylko, że tak jak powiedziałem na początku ja jestem tam dopiero od czerwca czy maja 2015 roku. Do tej pory od 2003 roku były firmy, którym wydzierżawiałem ten teren i te firmy doprowadziły do dewastacji. Teraz hale wyglądają całkiem inaczej, są pomalowane, itd. A żeby zrobić naprawdę zakład z prawdziwego zdarzenia to ja muszę mieć perspektywy. W tej chwili nie mam perspektyw i nie będę budował nowych obiektów żeby robić prostą robotę polegającą na segregowaniu odpadów. Segregowanie odpadów to jest najprostsza i najmniej intratna praca. Pan mówi pełna kasa. Ja nie muszę tłumaczyć się z moich dochodów, ale mogę Panu powiedzieć, że ta segregacja nie pokrywa nawet kosztów, które ja ponoszę na dzień dzisiejszy. Bo gdybym ja przerobił to, zmielił przegranolował, itd., to by była całkiem inna sytuacja finansowa i ekonomiczna.”

Burmistrz B.Pawłowski: „Proszę Państwa ja myślę, że dyskusja tu jest bardzo ważna i bardzo potrzebna i to jest rzecz bardzo istotna... Ale ja myślę, że z tej dyskusji, bo ja już powiedziałem, że nie mam zaufania do firmy. To jest kolejna firma w tym miejscu, która obiecuje i obietnice są tylko obietnicami. I ja pamiętam te pierwsze obietnice, że miał być zakład budowy materiałów budowlanych, mamy super piasek do budowy tych materiałów, itd., i dzisiaj tego nie ma. I dzisiaj myślę, że w tym kierunku, ma Pan teren przemysłowy myślę, że można by było iść. Niekoniecznie muszą być tylko odpady. To jest w fajnym miejscu pół hektara zagospodarowane w tej chwili a w sumie jest kilka hektarów. To jest naprawdę pewien potencjał i można wykorzystać...

P. Henryk Fornalski – właściciel PPHU „Dormag”: „Panie Burmistrzu ja terenów przemysłowych mam o wiele więcej. Ja Panu proponowałem żebyśmy wspólnie zrobili coś. Ja chętnie wejdę...

Burmistrz B.Pawłowski: „A co by Pan chciał wspólnie z gminą robić?”

P. Henryk Fornalski – właściciel PPHU „Dormag”: „Ja nie wiem, ja mam 65 hektarów przemysłowych i możemy wspólnie z gminą zrobić jakieś, ja mogę ściągnąć do gminy inwestorów i wcale to nie muszą być odpady.”

Burmistrz B.Pawłowski: „No więc ja oczekuję na takie propozycje. Ja przed nikim drzwi nie zamykam natomiast w tej chwili były to kwestie odpadów. No, ale może już próbujemy podsumowywać, bo widzi Pan, że wizja Pana firmy na terenie naszej gminy wśród radnych wśród mieszkańców Barczkowic nie jest różowa, nie jest dobra i może spróbujemy tę wizję zmienić. Ja myślę, że z tej dzisiejszej dyskusji może miałbym do Pana takie dwie propozycje. Jedna propozycja to taka; Pan mówi, że pracownikom to jest wszystko jedno czy są na umowy zlecenie czy na normalną umowę. Pan już tych pracowników przetestował, ja bym miał propozycje proszę zmienić tym pracownikom umowy, jeżeli Panu też jest wszystko jedno, z umowy zlecenie na umowę o pracę. I myślę, że to będzie taki dobry gest, bo Pan mówi, że Panu też zależy na pracownikach. Druga rzecz – to, co powiedziałem wcześniej – to budowa tej drogi. Jeżeli Pan jest nadal zainteresowany sfinansowaniem zapraszam możemy tę drogę zbudować. Aczkolwiek ja pamiętam, że to miała być droga od żwirowni. Ale jak trzeba będzie do żwirowni to zbudujemy do żwirowni to nie jest problem tylko określimy sobie, jaka jest specyfikacja, z czego ją zbudować, czy warto sfinansować, itd. I zrobimy, odciążymy tę drogę w Barczkowicach, która jest rzeczywiście w stanie nie najciekawszym a przez wiele lat była dobra. Asfalt był położony w 2009 czy 2010 roku dobrze, więc nie ma żadnych podstaw żeby ona się psuła na skutek czasu czy czegoś tam tylko ten transport powoduje uszkodzenia, więc zrobimy tą inną drogę.”

P. Henryk Fornalski – właściciel PPHU „Dormag”: „Mam odpowiedzieć Panu?”

Burmistrz B.Pawłowski: „No nie, ale Panu taką propozycję składam żeby Pan mógł spokojnie sobie przemyśleć.”

P. Henryk Fornalski – właściciel PPHU „Dormag”: „Pan mówi o asfalcie a ja myślałem, że rozmawiałem o tej drodze poza asfaltowej, która idzie do mojej firmy. Jeśli chodzi o tę drogę asfaltową ja nie wiem ja jeszcze raz powtarzam, że do mnie dziennie, jeśli przejdzie jeden dwa samochody duże to jest wszystko. Poza tym jeszcze jeżdżą widzę jakieś wywrotki tam dalej (nie wiem, do jakiej firmy) koło mnie. To nie są samochody, które jadą tylko do mnie.”

Radny F.Stępień: „Ja Panu powiem, jeździło dużo samochodów po tamte lata i nocami też jeździły tiry. To, do kogo jadą?.. W nocy człowiek się budzi, bo mieszkam tam przy tej drodze to nawet nie mógł się „złamać” tym TIR-em przy tej drodze. Mówię, bo trzeba zadbać o mieszkańców też, bo

mieszkańcy chodzili po sądach tracili duże pieniądze i tych spraw nie wygrali, bo nie mogli wtenczas wygrać w tych sądach. I ci ludzie już nie żyją.”

P. Henryk Fornalski – właściciel PPHU „Dormag”: „Ja Panu powiem jedną rzecz, za czasów jak miałem wytwórnę pasz to jeździło 20 samochodów dziennie i mieszkańcom nie przeszkadzało, Panu nie przeszkadzało, a teraz jak jedzie parę samochodów na dzień, jeden, dwa czy trzy?..

Radny F.Stępień: „Proszę Pana to się zaczęło zaraz po tym pożarze. I ludzie dmuchali na zimne wtenczas. A ostatnio ten Pan z Warszawy, co nas włóczył po sądach, jakiś prezes? Z jakiej racji, po co?”

Radny W.Kowalski: „Proszę Pana, skądś się te obawy wzięły, uważam. Ja jestem mieszkańcem tutaj tego terenu, wiem jak ta spółdzielnia powstawała. Scalenie jak było robione, od podstaw, przejmowanie tej ziemi kupowanie potem ta działalność. Proszę Pana Pan jest właścicielem, Pan odpowiadał za tych ludzi, którzy tam gospodarzyli po dziadowsku – przepraszam za wyrażenie – że mieszkańcom zły obraz dawali o swojej działalności. No skądś się to wzięło. I proszę też do nas nie mieć pretensji, że my tak. No niech Pan to nie uważa, jako agresji, ale, na jakiej podstawie wzięły się te obawy? Gdyby to wszystko szło elegancko to ludzie by nie mieli pretensji. Jak pasze były nie było protestów, jak teraz chemikalia się różne pojawiły to uważam, że są uzasadnione te protesty, i tam prezes jakiś z Warszawy, i Pan nie miał na to wpływu? Proszę Pana Pan powinien być pierwszym „batem” na nich, jeżeli coś źle robili, bo Pan był właścicielem i Pan za to odpowiadał.”

Burmistrz B.Pawłowski: „Ja zapytam jeszcze, jak z tymi pracownikami Panie Prezesie, te umowy by Pan zmienił tym pracownikom? Bo jeżeli to jest wszystko jedno, te same pieniądze, to może warto...

P. Henryk Fornalski – właściciel PPHU „Dormag”: „Może warto, zobaczymy co radni...”

Burmistrz B.Pawłowski: „Ale to Rada nie podpisuje umowy. Nie wiem czy wszyscy Państwo, którzy tam pracują mają pełną świadomość, że oni są sami sobie pracodawcami, więc jeżeli nie mają badań czy coś się stanie to oni w większym stopniu odpowiadają niż Pan. Pan po prostu nie jest dla nich pracodawcą. Pan jest tylko firmą, która zawiera umowę na pewien rodzaj usługi.”

Przewodniczący Rady J.Kozik: „Szanowni Państwo, niech tu będą puentą te trzy wypowiedzi: Pana Stępnia, Pana Kowalskiego i Pana Burmistrza. Bo myślę, że nie jest problemem nasze stanowisko tylko problemem jest bezpieczeństwo mieszkańców naszej gminy i o to tutaj wszyscy radni dbają, a przede wszystkim Pan Franciszek i Pan Burmistrz, ponieważ są z tamtego terenu i doskonale wiedzą na bieżąco, co się dzieje. Oczywiście też nie chcę tak jak Pan Władysław powiedział wybiegać naprzód i pewnych rzeczy nakreślać, ale przede wszystkim na płaszczyźnie dialogu dojdźmy do jakiegoś porozumienia. O tych propozycjach, które tutaj Państwo radni mówili podyskutujmy, spotykajmy się. Jak na razie takie jest stanowisko Rady. Tak to spuentujmy. Cieszę się, że do tego spotkania doszło, cieszę się, że tutaj każdy mógł się wypowiedzieć i powiedzieć swoje zastrzeżenia, bo na tym polega dyskusja. I tyle z mojej strony.”

Radny W.Kowalski: „Od czegoś trzeba zacząć. Dobrze, że rozmowa się toczy, dyskusja. No ja myślę, że jeżeli będziemy (może nie aż tak bez końca) dyskutować, ale...”

Przewodniczący Rady J.Kozik: „Dodam, że to nie jest tak, że my jesteśmy przeciwni ludziom, którzy tam pracują. Wprost przeciwnie. Tak jak Pan Burmistrz powiedział umowa zlecenie, no, doskonale wiemy, jakie ona ma podstawy prawne. Ja nie chcę pytać... A może takie pytanie

retoryczne zadam ile na godzinę ci Państwo mają, jeżeli chodzi o umowę zlecenie? Bo ja swoimi kanałami wiem i dla mnie to jest zatrważająca stawka...

Burmistrz B.Pawłowski: „Ale to może Pan Prezes powie ile na godzinę ci pracownicy mają?”

P. Henryk Fornalski – właściciel PPHU „Dormag”: „Pan Burmistrz zapyta pracowników czy są z pensji zadowoleni.”

Przewodniczący Rady J.Kozik: „Ale ja się nie chce pytać czy są z pensji zadowoleni...”

Burmistrz B.Pawłowski: „Ale czy przy Panu mam spytać czy w cztery oczy, bo to jest różnica.”

P. Henryk Fornalski – właściciel PPHU „Dormag”: „Ja Panu powiedziałem Panie Burmistrzu.”

Burmistrz B.Pawłowski: „Ale niech Pan powie ile ci ludzie zarabiają. A jakie są miesięczne kwoty na umowie? Ja nie mówię ile mają zapłacone.”

P. Henryk Fornalski – właściciel PPHU „Dormag”: „Ale Panie Burmistrzu Pan teraz, to jest... Pracownik, jakie ma pensje to jest inspekcja pracy. Ludzie pracują i chcą pracować i zarabiają w porównaniu z innymi firmami... Pan zapyta ludzi.”

Burmistrz B.Pawłowski: „Ale ja Pana pytam.”

P. Henryk Fornalski – właściciel PPHU „Dormag”: „Panie Burmistrzu nie muszę Panu odpowiadać.”

Burmistrz B.Pawłowski: „Ja wiem, że nie, ale dobrze by było żeby Pan odpowiedział. Ale dlaczego Pan nie chce odpowiedzieć? Pan odpowiada na te pytania, które Panu pasują albo wizje Pan robi, która Panu pasuje natomiast...”

P. Henryk Fornalski – właściciel PPHU „Dormag”: „Nie, jak już zagłębiamy się ile ludzie zarabiają, jakie umowy...”

Burmistrz B.Pawłowski: „Ale dla mnie jest bardzo ważne ile ci ludzie zarabiają w tych warunkach pracując.”

P. Henryk Fornalski – właściciel PPHU „Dormag”: „Czy Pana będzie satysfakcjonować powiedzmy 8-11 złotych na czysto?”

Burmistrz B.Pawłowski: „A ile mają na umowie miesięcznie?”

P. Henryk Fornalski – właściciel PPHU „Dormag”: „Tyle ile godzin przepracują... Ile zarobią.”

Burmistrz B.Pawłowski: „Ale ma Pan taką miesięczną umowę zlecenie? No, bo nie ma Pan chyba takiej umowy, że za godzinę Panu płacimy tyle i tyle tylko jest określone w inny sposób.”

P. Henryk Fornalski – właściciel PPHU „Dormag”: „No jest, w miesiącu ma pracować tyle i tyle godzin ile na godzinę i kwota.”

Burmistrz B.Pawłowski: „No, ale miesięcznie jakie to są kwoty?”

P. Henryk Fornalski – właściciel PPHU „Dormag”: „Nie wiem, niech Pan zapyta moich pracowników są tutaj.”

Burmistrz B.Pawłowski: „Ale to jest pytanie trudne przy Panu...”

P. Henryk Fornalski – właściciel PPHU „Dormag”: „Panie Burmistrzu a ile u Pana zarabia pracownik na umowę zlecenie?”

Burmistrz B.Pawłowski: „Bardzo różnie.”

P. Henryk Fornalski – właściciel PPHU „Dormag”: „Ile mają na godzinę?”

Burmistrz B.Pawłowski: „Przy umowie na zlecenie nie ma godzin tylko jest zadanie...”

P. Henryk Fornalski – właściciel PPHU „Dormag”: „No tak tylko za wykonanie. No to ile zarabiają miesięcznie?”

Burmistrz B.Pawłowski: „... Różnie od 2 tysięcy w górę, brutto.”

P. Henryk Fornalski – właściciel PPHU „Dormag”: „No ja mam inne informacje, bo też mam informacje od Pana pracowników...”

Burmistrz B.Pawłowski: „Ale że co, mniej?”

P. Henryk Fornalski – właściciel PPHU „Dormag”: „Panie Burmistrzu, ale chcę Panu powiedzieć, że u mnie pracują na umowę zlecenie i ja nie mam obowiązku dawać im ubrań roboczych natomiast wszyscy dostają...”

Burmistrz B.Pawłowski: „Chwała Panu za to i bardzo dobrze.”

P. Henryk Fornalski – właściciel PPHU „Dormag”: „Ale wchodzimy w taką dyskusję...”

Przewodniczący Rady J.Kozik: „Proszę Państwa zakończmy tę dyskusję. Bardzo dziękuję za przybycie i Panu Prezesowi i pracownikom firmy. Myślę, że musimy pozostać w ciągłym kontakcie i tutaj – przynajmniej ze swojej strony – będę posiłkował się opiniami Pana Radnego Franciszka oraz Pana Burmistrza, ponieważ to są osoby, które na bieżąco zwracają uwagę na działalność tej firmy i będę miał pełne zaufanie do tych informacji. A oczekujemy oczywiście współpracy i pewnych zobowiązań. Ja tutaj nie chcę mówić, jakich bo może nie jestem kompetentny, ale wspólnie, jako Rada myślę, że nasze stanowisko jest jasne, na czym nam najbardziej zależy, czyli – po pierwsze – na bezpieczeństwie mieszkańców i pracowników, i miejscach pracy, bo tutaj nikt nie powiedział, że zamykam i zwalniamy.”

Następnie Przewodniczący Rady podziękował właścicielowi firmy Dormag Panu Fornalskiemu oraz pracownikom tej firmy za przybycie, następnie zamknął punkt 4. i przeszedł do punktu 6. porządku obrad.

/Pan Henryk Fornalski oraz pracownicy PPHU „Dormag” w Barczkowicach opuścili salę obrad - godz. 11⁴⁰/

p u n k t 6

Sprawozdanie finansowe SP ZOZ w Kamieńsku za 2015 rok.

W związku z ww. punktem w/z Kierownik SPZOZ p. Bożenny Kubackiej przybyła Księgową SPZOZ w Kamieńsku Pani Renata Kanafa.

Księgową SP ZOZ przedstawiła sprawozdanie finansowe Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Kamieńsku za 2015 rok.

Przewodniczący Rady J.Kozik zapytał, czym był wypracowany ten zysk?

Księgową SPZOZ p. R.Kanafa odpowiedziała: „Troszeczkę więcej pieniędzy otrzymaliśmy z Narodowego Funduszu.”

Przewodniczący Rady J.Kozik: „Na takie bezpośrednie porady czy rehabilitację?”

Księgową SPZOZ p. R.Kanafa: „Tak, dostaliśmy troszkę pieniędzy i za nadwykonania też nam zwrócono.”

Więcej pytań nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady podziękował Księgowej SPZOZ za przybycie i udzielenie informacji i poinformował, że uchwałę zatwierdzającą przedmiotowe sprawozdanie Rada podejmie w punkcie Podjęcie uchwał. Następnie przeszedł do punktu 7. porządku obrad

/Księgową SPZOZ Renata Kanafa opuściła salę obrad – godz. 11⁴⁵/

p u n k t 7

Sprawozdanie Dyrektora SZGK z wykonania budżetu za 2015 rok.

W związku z omawianym punktem na salę obrad przybyli: p.o. Dyrektor Samorządowego Zakładu Gospodarki Komunalnej w Kamieńsku – Karol Trajdos oraz Księgową Samorządowego Zakładu Gospodarki Komunalnej w Kamieńsku – Janina Bezulska-Wolna.

Pani Janina Bezulska-Wolna przedstawiła sprawozdanie z wykonania planu finansowego Zakładu za rok 2015.

*Sprawozdanie stanowi **załącznik Nr 5** do protokołu.*

Przewodniczący Rady J.Kozik zapytał czy są jakieś pytania do przedstawionych informacji? Następnie otworzył dyskusję.

Radny F.Stępień: „Panie Dyrektorze czy samochód to jest - śmieciarka?”

p.o. Dyrektor SZGK K.Trajdos odpowiedział, że jest.

Więcej pytań nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady podziękował Pani Księgowej i Panu Dyrektorowi za przybycie, następnie zamknął punkt 6. i ogłosił 5 minut przerwy.

/Pan Karol Trajdos i Pani Janina Bezulska-Wolna opuścili salę obrad – godz. 11⁵⁰/

Po przerwie (w godz. 11⁵⁰ –11⁵⁵) Przewodniczący Rady wznowił obrady i przeszedł do punktu 8. porządku obrad.

p u n k t 8

Sprawozdanie Przewodniczących Komisji Stałych.

Sprawozdanie z działalności poszczególnych stałych Komisji Rady w okresie od 1 kwietnia do 17 maja 2016 r. kolejno zdali:

- 1) Przewodnicząca Komisji Oświaty Kultury Zdrowia Sportu i Spraw Socjalnych – radna Alicja Grzędzielska-Deska;
- 2) Przewodniczący Komisji Planowania, Budżetu i Finansów – radny Wojciech Tarnowski;
- 3) Przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa Publicznego i Ochrony Przeciwpożarowej – radny Artur Wiewióra;
- 4) Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska – radny Stefan Górny;
- 5) Przewodniczący Komisji Rewizyjnej – radny Waldemar Wasiński;

Ad.1)

Nie zgłoszono pytań do sprawozdania z działalności Komisji Oświaty Kultury Zdrowia Sportu i Spraw Socjalnych.

Sprawozdanie stanowi **załącznik Nr 6** do protokołu.

Ad.2)

Nie zgłoszono pytań do sprawozdania z działalności Komisji Planowania, Budżetu i Finansów.

Sprawozdanie stanowi **załącznik Nr 7** do protokołu

Ad.3)

Nie zgłoszono pytań do sprawozdania z działalności Komisji Bezpieczeństwa Publicznego i Ochrony Przeciwpożarowej.

Sprawozdanie stanowi **załącznik Nr 8** do protokołu.

Ad.4)

Nie zgłoszono pytań do sprawozdania z działalności Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska.

Sprawozdanie stanowi **załącznik Nr 9** do protokołu.

Ad.5)

Nie zgłoszono pytań do sprawozdania z działalności Komisji Rewizyjnej.

Sprawozdanie stanowi **załącznik Nr 10** do protokołu.

W związku z wyczerpaniem punktu 8. Przewodniczący Rady J.Kozik przeszedł do punktu 9. porządku obrad.

p u n k t 9

Sprawozdanie Burmistrza z wykonania uchwał i wniosków. Działalność Burmistrza między sesjami.

Burmistrz Kamieńska P. Bogdan Pawłowski zdał sprawozdanie z działalności między XIV i XV sesją w kolejności:

1. Sprawozdanie z realizacji uchwał Rady Miejskiej.
2. Sprawozdanie z działalności burmistrza.

Ad. 1.

Nie zgłoszono pytań do przedstawionego sprawozdania z realizacji uchwał.

Ad. 2.

Burmistrz B.Pawłowski zaznaczył, że ten okres od ostatniej sesji to okres gdzie było dużo kontaktów ze szkołami z dyrektorami szkół radami pedagogicznymi, okres, kiedy planowany jest przyszły rok szkolny ile będzie klas, bo z tego wynika ilość godzin i ilość etatów nauczycielskich. Dodał: „Do końca kwietnia dyrektorzy muszą złożyć mi takie projekty organizacji szkół i ja do końca maja mam prawo zatwierdzić bądź nie zatwierdzić, wnosić swoje uwagi. Staram się zrobić wcześniej zwłaszcza w szkołach gdzie mogą być jakieś problemy, dlatego że do końca maja jest czas na ruch służbowy nauczycieli, czyli jeżeli w tym czasie dyrektor zmieni warunki pracy polegające na zmniejszeniu etatu bądź wypowiedzeniu pracy to może być to skuteczne. Natomiast, jeżeli zrobi to po miesiącu maju to w praktyce oznacza to nieskuteczność takiego wypowiedzenia. I tutaj mamy taką trudną sytuację, jeżeli chodzi o te okresy, bo w tym roku kurator łódzki przesunął okres składania dokumentów do szkół ponadgimnazjalnych na okres czerwiec (dawniej było w kwietniu a kurator w tej chwili przesunął to od pierwszego do końca czerwca). A dyrektor musi złożyć arkusz organizacyjny w kwietniu, czyli miesiąc wcześniej, organ prowadzący musi go zatwierdzić w maju, w maju nauczyciel może iść do sądu pracy (czy nie zgodzić się z decyzją dyrektora) natomiast w czerwcu dopiero wiadomo czy i ile uczniów i do jakiej klasy przyjdą, bo też jest ważne... I tu jest taka kłopotliwa trudna sytuacja, jeżeli chodzi o ZSP, bo my nie wiemy ilu uczniów złoży dokumenty. Wiemy, że jest rocznik mniejszy, że jest coraz trudniej o ucznia, że jest moda żeby uczniowie uciekali do miasta. I tu jest taka dziwna sytuacja. Na razie dyrektor zaplanował te klasy, które są w szkole, czyli od drugiej wwyż natomiast pierwsze klasy dopiero po okresie naboru, czyli w miesiącu czerwcu pierwszą wiedzę dyrektor będzie miał. Natomiast w początkach lipca, kiedy są już składane dokumenty robione badania ta wiedza będzie większa. I na tę chwilę ta sytuacja jest taka jaka jest, nie jest ciekawa. Szkoła zrobiła dzień otwarty, który był bardzo piękny bardzo ciekawy. Była młodzież z Gomunic, była młodzież z Kamieńska, byli zadowoleni z oferty szkoły. Czy to się przełoży na nabór nie wiemy, ale naprawdę ten dzień otwarty był zrobiony bardzo profesjonalnie i bardzo fajnie. Również takim spotkaniem, które zakończyło się miłym akcentem było wręczenie świadectw uczniom kończącym klasę trzecią liceum i czwartą technikum. Jest to też pewna forma promocji. Ci uczniowie są zadowoleni, że do tej szkoły chodzili, przystępują w tej chwili do egzaminów maturalnych, zobaczymy, jaki tu będzie efekt. W innych szkołach mamy coraz mniej dzieci niestety roczniki są coraz mniejsze. Jeszcze w tym roku udało się. Wszystko wskazuje na to, że nie będzie za dużo ograniczeń etatów, zwolnień, natomiast musiało to się odbyć kosztem liczebności grup. Myślę, że przez to, że np. na językach grupy będą mniej liczne powinno się to przełożyć na jakość kształcenia, bo co inne jak jest w grupie 20 uczniów i prowadzi się język a co innego jak jest 10, 12 czy nawet 8 osób. Są też pierwsze decyzje, jeżeli chodzi o remonty szkół, o potrzeby. Dyrektorzy takie rzeczy zgłaszają i szukamy w tej chwili pieniędzy, bo wiadomo, że tu jest problem, bo budynki są już wieloletnie i co roku wymagają remontów i niestety te środki będziemy musieli w budżecie znaleźć.

Również było spotkanie z Panem Wójtem z Woli Krzysztoporskiej, który odpowiada za drogę Huta Porajska-Napoleonów. W poprzednim roku jak Państwo pamiętają były środki przeznaczone 75 tysięcy zł na dofinansowanie tego remontu. Środki te miały wystarczyć, podpisane było stosowne porozumienie natomiast Gmina Wola Krzysztoporska się z tego nie wywiązała i to nie z własnej winy tylko, dlatego że po wkroczeniu geodety, który zaczął tyczyć drogę okazało się, że droga tam gdzie jest działka jest miejscami poprzesuwana w inne miejsca. część tej drogi, która jest zajęta na szczęście w naszej działce gminnej, ale nie drogowej, oznaczonej jako nieużytek. Tam gdzie była zwirownia z prawej strony jadąc od Napoleonowa po lewej stronie część wchodzi w nasyp i gdzie jest wieloletni już las i koszty wycięcia tego lasu zebrania nasypu utwardzenia wykorytowania byłyby niewspółmierne duże. Wstępnie ustaliliśmy

z Panem Wójtem, że w tym roku będziemy działać po to żeby tę drogę wspólnie zrobić. Na pewno będziemy musieli dołożyć swoich pieniędzy do tej drogi. Również takie rozwiązanie, że tam byśmy robili po śladzie już zajędzonym, czyli od Gminy Kamieńsk. tak ustaliliśmy z geodetami, z prawnikami. Wymagałoby to, że po prostu musimy z tej działki, które są nieużytki wyciąć pas około 4-5 metrów i przeznaczyć to na działkę drogową i wtedy Gmina Kamieńsk po swojej stronie musiałaby zrobić Wola Krzysztoporska. Po drugie – na pewno będziemy musieli dopłacić do tego remontu i wspólnymi siłami byśmy musieli tę drogę zrobić. Najwyższy czas, bo to jest wstyd trochę żeby tak ta droga wyglądała – mówię w tej chwili o kawałku drogi od Napoleonowa do Woli do zakrętu. Natomiast, jeżeli chodzi o zakręt w prawą stronę jest to droga już w całości leżąca w pasie ziemi Woli Krzysztoporskiej natomiast remont tamtej drogi jest jakby uzależniony od tego remontu. Przy końcu drogi tam właścicielem drogi jest GDDKiA i oni też sugerują, że jak będzie budowa autostrady to ten kawałek będzie wyremontowany.

Następna rzecz – drogi powiatowe. Tutaj z wydziałem dróg w Starostwie Powiatowym w Radomsku spotykam się, przekazuję informacje. Mam dobrą informację, jeżeli chodzi o drogę do Pytowiec starostwo z 200 tysięcy, które były przeznaczone pierwotnie zwiększyło do 500 tysięcy. No my dzisiaj w budżecie ze swoich 75 tysięcy zwiększamy do 90 tysięcy. No na tyle nas stać, oni mają większe możliwości... Również uwagę zwracam na inne drogi powiatowe, ale na razie jest małe zainteresowanie. Być może starostwo się ustawiło na tę drogę w Pytowicach a w drugiej kolejności zajmie się innymi drogami.

Odbyłem też spotkanie z Prezesem firmy Juko, która odbiera odpady od nas. Przekazałem swoje uwagi, jakie gmina widzi, że zdarzały się przypadki nie zabrania śmieci z posesji, itd., natomiast firma poprosiła o spotkanie ze sołtysami. Chodzi o segregację. Gmina Kamieńsk w/g ich porównania z innymi gminami bardzo słabo segreguje śmieci. Być może zaproponują Państwu nie dwa rodzaje worków a trzy żeby oddzielnie był papier. Natomiast wyróżniamy się na plus w segregacji popiołu. Przypomnę, że płacimy o 40 procent mniej, jeżeli segregujemy śmieci. Również była mowa z firmą o odpadach zielonych, żeby ta firma zabierała te odpady.

Również brałem udział w Dniu Strażaka w Gorzędowie. No bardzo ważna i bardzo miła impreza.

Proszę Państwa całą parą budujemy kanalizację w obrebie7. Dzisiaj jest kolejna propozycja środków na tę kanalizację i mniej więcej zamykałoby nam to budowę tej kanalizacji. Wszystkie te działki byłyby uzbrojone i myślę, że spowodowałoby to szybsze zagospodarowanie tego obszaru.

Też mogę tutaj nadmienić, że jeżeli chodzi o wnioski komisji bezpieczeństwa dotyczące dróg to my na bieżąco te wnioski przekazujemy do zarządców dróg. Różnie to bywa z realizacją. Oni czasami się zgadzają czasami się nie zgadzają z tym. Czasami mówią malowanie pasów, czy znaków poziomych na jezdni, jest raz do roku i oni wtedy dopiero zrobią, bo mają to w przetargu. To tyle. Dziękuję bardzo.”

Nie zgłoszono pytań do przedstawionego sprawozdania.

Przewodniczący Rady J.Kozik zamknął punkt 9. i ogłosił 15 minut przerwy.

Po przerwie (w godz. 12²⁰ –12⁴⁰) Przewodniczący Rady wznowił obrady i przeszedł do punktu 10. porządku obrad.

punkt 10

Podjęcie uchwał.

Przewodniczący Rady J.Kozik poinformował, że do Rady Miejskiej wpłynęło pismo od Wojewody Łódzkiego w sprawie podjęcia działań zmierzających do powołania w skład Komisji Rewizyjnej

przedstawiciela Klubu Radnych „Niezależni”. W związku z powyższym wystosował pismo do Przewodniczący Klubu Pana Mariana Kopciaka o wskazanie na piśmie członka Klubu radnych „Niezależni”, którego kandydatura na członka Komisji Rewizyjnej zostanie poddana pod głosowanie.

Następnie Przewodniczący Rady odczytał ww. pisma.

W załączeniu do protokołu – pismo ŁUW w Łodzi do Rady Miejskiej w Kamieńsku oraz pismo Przewodniczącego Rady Miejskiej w Kamieńsku do Przewodniczącego Klubu Radnych „Niezależni”

Załącznik Nr 12

Przewodniczący Rady J.Kozik dodał: „Do dnia dzisiejszego takie pismo nie wpłynęło. Z przyczyn naprawdę niezależnych ode mnie (wiem, że to być może będzie uznane przez Pana radnego za jakąś złośliwość) Pana radnego dzisiaj nie ma. Być może planował dużo wcześniej wyjazd urlopowy na tydzień, nie ma go tutaj. Ja natomiast nie chcę być oczywiście posądzony o jakąś nadgorliwość, ale postanowiłam dzisiaj wprowadzić, poddać pod Państwa ocenę, dwie uchwały w sprawie zmiany składu osobowego Komisji Rewizyjnej z dwóch powodów: pierwszy – że wojewoda, co prawda nie zgłasza tutaj terminu, ale jednak prosi o niezwłoczne podjęcie działań. Jakie one tutaj wynikną? To się okaże. A po drugie – nie jest moją złośliwością ani żadnym wybiegiem, że to jest akurat dzisiaj. Też czekałem do końca aż Przewodniczący Klubu p. Marian Kopcik takie pismo złoży, ustosunkuje się do tego. No niestety – mówię – do dnia dzisiejszego nic nie wpłynęło (wiadomo, z jakich względów, bo wyjechał i nie ma go), ale pozwolę sobie tutaj wprowadzić do tego punktu te dwie uchwały i jeżeli Państwo radni pochylą się nad nimi to byłbym wdzięczny. A co z tych uchwał wyniknie to się okaże. W takim razie proponuję zmianę porządku obrad w tym punkcie i wprowadzenie dwóch dodatkowych uchwał...

Radny F.Stępień: „To nie można by było poczekać na następną sesję?”

Przewodniczący Rady J.Kozik: „No można by było, natomiast ja nie chciałbym „podpaść” u wojewody aczkolwiek już prawdopodobnie to zrobiłem. Co z tego wyniknie zobaczymy? Jest większość Klubu radnych „Niezależni” i co Państwo zdecydują to się okaże. Ja mam taką propozycję, aby wprowadzić do porządku obrad te dwie uchwały w sprawie zmiany składu osobowego Komisji Rewizyjnej – jedna jest odwołująca członka komisji, druga powołująca członka Klubu radnych Niezależni.”

Następnie Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie przyjęcie wniosku o wprowadzenie dwóch uchwał w sprawie zmiany składu osobowego Komisji Rewizyjnej. Głosowało 13 radnych. „Za” przyjęciem wniosku głosowało 12 radnych, 1 radny „wstrzymał się” od głosu. W wyniku głosowania wniosek został przyjęty wymaganą większością głosów.

Po zmianie porządek obrad przedstawia się następująco:

1. Otwarcie sesji.
2. Rozpatrzenie wniosków w sprawie zmiany porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu XIV/16 z dnia 31 marca 2016 r.
4. Informacja dotycząca działalności na terenie Gminy Kamieńsk firm: FBSerwis Kamieńsk”, „DORMAG” - Barczkowice.
5. Samorząd terytorialny w ujęciu bezpieczeństwa narodowego – dr Kazimierz Borkowski UJK w Kielcach filia w Piotrkowie Trybunalskim.
6. Sprawozdanie finansowe SP ZOZ w Kamieńsku za 2015 rok.
7. Sprawozdanie Dyrektora SZGK z wykonania budżetu za 2015 rok.
8. Sprawozdanie Przewodniczących Komisji Stałych.
9. Sprawozdanie Burmistrza z wykonania uchwał i wniosków. Działalność Burmistrza między sesjami.

10. Podjęcie uchwał:

- 1) w sprawie zmian w budżecie gminy na rok 2016;
- 2) w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Kamięnsk na lata 2016-2020;
- 3) w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej imienia dr Mieczysława Kotarbińskiego w Kamięnsku za rok 2015;
- 4) w sprawie ustalenia wysokości stawki ekwiwalentu pieniężnego za udział członków Ochotniczej Straży Pożarnej w działaniach ratowniczych lub szkoleniu pożarniczym;
- 5) w sprawie zatwierdzenia taryf za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzenie ścieków oraz wysokości dopłat do 1m³ pobranej wody i 1m³ odprowadzonych ścieków do urządzeń kanalizacyjnych na terenie Gminy Kamięnsk;
- 6) w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy dzierżawy nieruchomości (Kozńewice, nr ewid. 825/5);
- 7) w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy dzierżawy nieruchomości (Kozńewice, nr ewid. 817/2);
- 8) w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości (Gorzędów, nr ewid 634)
- 9) w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości (Barczkowice, nr ewid. 203/2);
- 10) w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości (w Siódemka, nr ewid. 33/3);
- 11) w sprawie zmiany statutu Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Kamięnsku;
- 12) w sprawie nabycia nieruchomości gruntowej;
- 13) w sprawie zmiany składu osobowego Komisji Rewizyjnej(odwołanie ze składu komisji);
- 14) w sprawie zmiany składu osobowego Komisji Rewizyjnej(powołanie w skład komisji).

11. Wnioski, interpelacje i zapytania radnych.

12. Sprawy różne.

13. Zakończenie obrad.

Przewodniczący Rady J.Kozik, kontynuując punkt 10. porządku obrad, zapoznał radnych z następującymi projektami uchwał:

➤ w sprawie zmian w budżecie gminy na rok 2016;

Skarbnik Gminy M.Ozga omówiła załączniki do przedstawionej uchwały. Następnie poprosiła radnych o wprowadzenie jeszcze kilku zmian, mianowicie:

- 6.000 zł na budowę altanki koło świetlicy w Ochocicach i o 6.000 zł zmniejszenie rezerwy ogólnej;
- o 7.000 zł zwiększenie na zakup przyczepy samochodowej do Urzędu Miejskiego – rozdział 75023 – natomiast o 7.000 zł zmniejszenie rezerwy inwestycyjnej (po zmianach ta rezerwa byłaby zwiększona o 43.000 zł).

Dodała: „Jeszcze w między czasie jak oddaliśmy materiały do biura Rady było też wydane Zarządzenie Burmistrza Kamięnska. To była decyzja wojewody zwiększająca kwotę dotacji celowych i na Kartę Dużej Rodziny. I w sumie plan dochodów zwiększył nam się na skutek tego zarządzenia o kwotę 17.829 zł. Tym samym zapis w paragrafie siódmym uchwały też by uległ zmianie i dochody po zmianach wynosiłyby: 25.721.347,75 zł. Natomiast plan wydatków wynosiłby 27.085.347,75 zł. Na skutek tych wcześniejszych zmian tj. zwiększenia o 6.000 zł na altankę uległy by też zmianie wydatki majątkowe i po zmianach wynosiłyby 3.935.000 zł.”

Przewodniczący Rady J.Kozik zapytał czy są jakieś pytania do przedstawionych informacji?

Radny F.Stępień: „Ja tylko chciałem spytać czy nie można było znaleźć parę groszy na tę wyprawę na świetlicy w Barczkowicach? Jest na wszystkie miejscowości tylko Barczkowice nie ma w ogóle, tysiąc złotych. To jest pierdółka.”

Burmistrz B.Pawłowski: „Panie Radny powiem dwie rzeczy; po pierwsze – my mówimy o zmianach w tej chwili w obszarach, w których ja nie mogę dokonać zmian (to znaczy, jeżeli chodzi o inwestycje), dlatego tutaj do Państwa apeluję o te zmiany. Druga rzecz; proszę Państwa, może nie traktujmy tak, że zawsze jak znajdziemy gdzieś jakieś pieniądze i dokładamy to każdy musi dostać. Bo czasami jest tak, że jakaś miejscowość wcześniej dostaje więcej druga mniej, czasami tu jest duża inwestycja tam jest mniejsza czy potrzeby są, więc to jest następna rzecz...

Radny F.Stępień: „Ja wszystko rozumiem tylko przypominam, proszę na przyszłość...

Burmistrz B.Pawłowski: „Panie Radny, ale to nie trzeba robić uchwałą tylko ja mogę to robić swoim zarządzeniem a nawet bez zarządzenia, bo takie środki mamy. Natomiast to jest jeszcze kwestia celowości. Bo jeżeli żeśmy odmalowali nie tak dawno – i też na Pana prośbę – ten kawałek muru i on jest czysty i dzisiaj kładzenie na to mozaiki?.. Ja myślę, że poczekajmy, zobaczymy. Uważam, że w tej chwili nie jest to źle, jest dobrze. Po drugie – nie wiem czy ten kamyczek tak do końca się sprawdzi na tej wyprawie, bo ja jak rozmawiałem z jednym z mieszkańców, który to robi powiedział, że to nie będzie się trzymać...

Radny F.Stępień: „To przyjdą fachowcy, którzy to robią...

Przewodniczący Rady J.Kozik zapytał czy są jeszcze jakieś pytania czy uwagi do omawianego projektu uchwały?

W związku z brakiem pytań Przewodniczący Rady zamknął dyskusję i przeszedł do głosowania. W pierwszej kolejności poddał pod głosowanie zmiany zgłoszone przez Skarbnik Gminy. Głosowało 13 radnych. „Za” przyjęciem zmian głosowało 13 radnych. W wyniku głosowania zmiany zostały przyjęte jednogłośnie.

Następnie Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy na rok 2016(ze zm.). Głosowało 13 radnych. „Za” przyjęciem uchwały głosowało 13 radnych. W wyniku głosowania uchwała została przyjęta jednogłośnie.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr XV/144/16 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 17.05.2016 r. w sprawie zmian w budżecie gminy na rok 2016. **Załącznik Nr 13**

➤ ***w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2015-2019;***

Skarbnik Gminy omówiła przedstawiony projekt uchwały uwzględniając już zmiany wprowadzone do budżetu w poprzedniej uchwale.

Nie zgłoszono pytań.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie wprowadzone zmiany. Głosowało 13 radnych. „Za” przyjęciem zmian głosowało 13 radnych. W wyniku głosowania zmiany zostały przyjęte jednogłośnie.

Następnie Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2016-2020. Głosowało 13 radnych. „Za” przyjęciem uchwały głosowało 13 radnych. W wyniku głosowania uchwała została przyjęta jednogłośnie.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr XV/145/16 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 17.05.2016 r. w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2016-2020. **Załącznik Nr 14**

- *w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej imienia dr Mieczysława Kotarbińskiego w Kamieńsku za rok 2015;*

Nie zgłoszono pytań do przedstawionego projektu uchwały.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej imienia dr Mieczysława Kotarbińskiego w Kamieńsku za rok 2015. Głosowało 13 radnych. „Za” przyjęciem uchwały głosowało 13 radnych. W wyniku głosowania uchwała została przyjęta jednogłośnie.

*W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr XV/146/16 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 17.05.2016 r. w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej imienia dr Mieczysława Kotarbińskiego w Kamieńsku za rok 2015. **Załącznik Nr 15***

- *w sprawie ustalenia wysokości stawki ekwiwalentu pieniężnego za udział członków ochotniczej straży pożarnej w działaniach ratowniczych lub szkoleniu pożarniczym;*

Burmistrz B.Pawłowski omówił ww. projekt uchwały.

Nie zgłoszono pytań.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie ustalenia wysokości stawki ekwiwalentu pieniężnego za udział członków ochotniczej straży pożarnej w działaniach ratowniczych lub szkoleniu pożarniczym. Głosowało 13 radnych. „Za” przyjęciem uchwały głosowało 13 radnych. W wyniku głosowania uchwała została przyjęta jednogłośnie.

*W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr XV/147/16 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 17.05.2016 r. w sprawie ustalenia wysokości stawki ekwiwalentu pieniężnego za udział członków ochotniczej straży pożarnej w działaniach ratowniczych lub szkoleniu pożarniczym. **Załącznik Nr 16***

- *w sprawie zatwierdzenia taryf za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzenie ścieków oraz wysokości dopłat do 1m³ pobranej wody i 1m³ odprowadzonych ścieków do urządzeń kanalizacyjnych na terenie Gminy Kamieńsk;*

Burmistrz B.Pawłowski omówił przedstawiony projekt uchwały.

Nie zgłoszono pytań.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia taryf za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzenie ścieków oraz wysokości dopłat do 1m³ pobranej wody i 1m³ odprowadzonych ścieków do urządzeń kanalizacyjnych na terenie Gminy Kamieńsk. Głosowało 13 radnych. „Za” przyjęciem uchwały głosowało 13 radnych. W wyniku głosowania uchwała została przyjęta jednogłośnie.

*W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr XV/148/16 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 17.05.2016 r. w sprawie zatwierdzenia taryf za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzenie ścieków oraz wysokości dopłat do 1m³ pobranej wody i 1m³ odprowadzonych ścieków do urządzeń kanalizacyjnych na terenie Gminy Kamieńsk. **Załącznik Nr 17***

- *w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy dzierżawy nieruchomości (Kozńewice, nr ewid. 825/5);*

Burmistrz B.Pawłowski omówił ww. projekt uchwały.

Nie zgłoszono pytań.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy dzierżawy nieruchomości (Kozńewice, nr ewid. 825/5). Głosowało 13 radnych. „Za” przyjęciem uchwały głosowało 13 radnych. W wyniku głosowania uchwała została przyjęta jednogłośnie.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr XV/149/16 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 17.05.2016 r. w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy dzierżawy nieruchomości (Kozńewice, nr ewid. 825/5).

Załącznik Nr 18

- *w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy dzierżawy nieruchomości (Kozńewice, nr ewid. 817/2);*

Nie zgłoszono pytań do przedstawionego projektu uchwały.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy dzierżawy nieruchomości (Kozńewice, nr ewid. 817/2). Głosowało 13 radnych. „Za” przyjęciem uchwały głosowało 13 radnych. W wyniku głosowania uchwała została przyjęta jednogłośnie.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr XV/150/16 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 17.05.2016 r. w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy dzierżawy nieruchomości (Kozńewice, nr ewid. 817/2).

Załącznik Nr 19

- *w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości (Gorzędów, nr ewid 634);*

Burmistrz B.Pawłowski omówił ww. projekt uchwały.

Nie zgłoszono pytań.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości (Gorzędów, nr ewid 634). Głosowało 13 radnych. „Za” przyjęciem uchwały głosowało 13 radnych. W wyniku głosowania uchwała została przyjęta jednogłośnie.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr XV/151/16 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 17.05.2016 r. w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości (Gorzędów, nr ewid 634).

Załącznik Nr 20

- *w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości (Barczkowice, nr ewid. 203/2);*

Burmistrz B.Pawłowski omówił ww. projekt uchwały.

Nie zgłoszono pytań.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości (Barczkowice, nr ewid. 203/2). Głosowało 13 radnych. „Za” przyjęciem uchwały głosowało 13 radnych. W wyniku głosowania uchwała została przyjęta jednogłośnie.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr XV/152/16 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 17.05.2016 r. w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości (Barczkowice, nr ewid. 203/2).

Załącznik Nr 21

- *w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości (Siódemka, nr ewid. 33/3);*

Burmistrz B.Pawłowski omówił przedstawiony projekt uchwały.

Radna I.Kuliberda zapytała czy w uchwale nie powinno być dopisane, że sprzedaż działki nastąpi w drodze przetargu?

Burmistrz B.Pawłowski wyjaśnił, że jeżeli jest sprzedaż działki to na pewno w drodze przetargu i w tym przypadku uważa, że jest to przetarg nieograniczony.

Radna I.Kuliberda dodała: „Ale tu w uchwale w ogóle nie ma zapisu, że w przetargu.”

Sekretarz Gminy R.Kurman podkreślił, że gmina nie może sprzedać w innej drodze tylko w drodze w przetargu. Dodał: „Obrót nieruchomością reguluje ustawa także tutaj burmistrz nie ma żadnej furtki, że tak powiem. Jeżeli jest dojazd do działki to jest przetarg nieograniczony.”

Więcej pytań nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości (Siódemka, nr ewid. 33/3). Głosowało 13 radnych. „Za” przyjęciem uchwały głosowało 12 radnych, 1 radny „wstrzymał się” od głosu. W wyniku głosowania uchwała została przyjęta wymaganą większością głosów.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr XV/153/16 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 17.05.2016 r. w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości (Siódemka, nr ewid. 33/3). **Załącznik Nr 22**

*Radny Dariusz Barański opuścił obrady sesji – godz. 13³⁵
Stan radnych – 12.*

➤ ***w sprawie zmiany statutu Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Kamieńsku;***

W związku z ww. projektem uchwały na obrady sesji została poproszona Kierownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej p. Anna Kułak.

Radny W.Wasiński zapytał, dlaczego są wprowadzane do statutu te dwa nowe punkty? Dodał: „Czy to przyszło pismo odgórnie, że trzeba takie punkty wprowadzić?”

Kierownik MOPS wyjaśniła, że statut był uchwalany w ub. roku natomiast ustawa weszła od kwietnia br., dlatego te zmiany w statucie są wprowadzane teraz. Dodała: „Ta ustawa 500+, to jest bardzo ważne i to musiało być w statucie. Na szkoleniach, na których byliśmy jak to wchodziło powiedzieli, że statut musi być zmieniony i wprowadzony ten zapis.”

Przewodniczący Rady J.Kozik zapytał czy MOPS mógłby się zająć realizacją Programu 500+ gdyby Rada nie wprowadziła tej zmiany?

Kierownik MOPS odpowiedziała: „Tak, oczywiście, że mógłby się zająć, ale w międzyczasie musiałyby być to wprowadzone. Nie musi być wczesnej, ale musi być w ogóle wprowadzone.”

Więcej pytań nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady J.Kozik podziękował Kierownik MOPS za przybycie i udzielenie wyjaśnień. Następnie poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmiany statutu Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Kamieńsku. Głosowało 12 radnych. „Za” przyjęciem uchwały głosowało 12 radnych. W wyniku głosowania uchwała została przyjęta jednogłośnie.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr XV/154/16 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 17.05.2016 r. w sprawie zmiany statutu Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Kamieńsku. **Załącznik Nr 23**

/Kierownik MOPS p. Anna Kułak opuściła salę obrad)

➤ **w sprawie nabycia nieruchomości gruntowej;**

Burmistrz B.Pawłowski omówił ww. projekt uchwały.

Nie zgłoszono pytań.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie nabycia nieruchomości gruntowej. Głosowało 12 radnych. „Za” przyjęciem uchwały głosowało 12 radnych. W wyniku głosowania uchwała została przyjęta jednogłośnie.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr XV/155/16 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 17.05.2016 r. w sprawie nabycia nieruchomości gruntowej. **Załącznik Nr 24**

➤ **w sprawie zmiany składu osobowego Komisji Rewizyjnej (odwołanie ze składu komisji);**

Przewodniczący Rady J.Kozik wyjaśnił, że chcący powołać w skład Komisji Rewizyjnej członka Klubu radnych „Niezależni” najpierw trzeba kogoś z tej komisji odwołać, stąd ten projekt uchwały. Następnie zapytał czy są jakieś propozycje, co do odwołania członka komisji?

Radny Władysław Kowalski zaproponował odwołanie Pana radnego Stefana Górnego.

Radny Stefan Górny wyraził zgodę.

Więcej propozycji nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady J.Kozik poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmiany składu osobowego Komisji Rewizyjnej, tj. o odwołanie z Komisji Rewizyjnej radnego Stefana Górnego. Głosowało 12 radnych. „Za” przyjęciem uchwały głosowało 8 radnych, 4 radnych wstrzymało się od głosu. W wyniku głosowania uchwała została przyjęta wymaganą większością głosów.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr XV/156/16 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 17.05.2016 r. w sprawie zmiany składu osobowego Komisji Rewizyjnej(odwołanie radnego Stefana Górnego). **Załącznik Nr 25**

➤ **w sprawie zmiany składu osobowego Komisji Rewizyjnej (powołanie w skład komisji);**

Przewodniczący Rady J.Kozik zaznaczył, że nie ma dzisiaj Pana Przewodniczącego Klubu, ale jest większość Klubu, dlatego postanowił uzupełnić skład Komisji Rewizyjnej o członka Klubu radnych „Niezależni”. Dodał: „Zapytam się czy są jakieś propozycje z samego Klubu, bo jeżeli nie to może bym poprosił Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej żeby taką kandydaturę zaproponował?”

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej – radny W.Wasiński odpowiedział: „Ja nie będę na razie proponował, bo może się Klub określi.”

Radny F.Stępień – członek Klubu radnych „Niezależni” zgłosił Pana radnego Mariana Kopicika.

Przewodniczący Rady J.Kozik wyjaśnił, że Pan radny Kopcik jest nieobecny a w sytuacji, jeżeli ktoś jest nieobecny niestety musi być zgoda pisemna. Następnie Przewodniczący Rady zaproponował kandydaturę Pana radnego Roberta Kurowskiego.

Radny Robert Kurowski – członek Klubu radnych „Niezależni” – nie wyraził zgody na kandydowanie.

W dalszej kolejności Przewodniczący Rady J.Kozik do pracy w Komisji Rewizyjnej zaproponował Pana Franciszka Stępnia.

Radny Franciszek Stępień – członek Klubu radnych „Niezależni” – nie wyraził zgody na kandydowanie.

Przewodniczący Rady dodał: „No to pozostaje Pan radny Zdzisław Szczepanik.”

Radny Zdzisław Szczepanik –członek Klubu radnych „Niezależni”– oznajmił, że „wyraża zgodę”.

Przewodniczący Rady J.Kozik poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmiany składu osobowego Komisji Rewizyjnej, tj. powołanie w skład Komisji Rewizyjnej członka Klubu radnych „Niezależni” radnego Zdzisława Szczepanika. Głosowało 12 radnych. „Za” przyjęciem uchwały głosowało 9 radnych, 3 radnych „wstrzymało się” od głosu. W wyniku głosowania uchwała została przyjęta wymaganą większością głosów.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr XV/157/16 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 17.05.2016 r. w sprawie zmiany składu osobowego Komisji Rewizyjnej(powołanie radnego Zdzisława Szczepanika).

Załącznik Nr 26

W związku z wyczerpaniem projektów uchwał Przewodniczący Rady J.Kozik zamknął punkt 8. i przeszedł do punktu 9. porządku obrad.

p u n k t 9

Wnioski, interpelacje i zapytania radnych.

Wniosków, interpelacji i zapytań nie zgłoszono.

p u n k t 10

Sprawy różne.

Spraw różnych nie zgłoszono.

p u n k t 11

Zakończenie obrad.

Przewodniczący Rady Jarosław Kozik podziękował radnym i zaproszonym gościom za przybycie i udział w sesji. Zakończył obrady wypowiadając formułę: „zamykam XV Sesję Rady Miejskiej w Kamieńsku VII kadencji.”

Protokołowała:

Halina Bąkiewicz

**PRZEWODNICZĄCY
RADY MIEJSKIEJ
w Kamieńsku**
Jarosław Kozik